

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603 300.

GROŹBA POWODZI W MAŁOPOLSCE

Rzeki górskie wystąpiły z brzegów, zalewając drogi i pola

Ewakuacja ludności z kilku osad w powiecie gorlickim

BRZESKO, 23 sierpnia. (PAT) Dunajec koło Czechowa i Zakliczyna wystąpił z brzegów. Wody z rzek Łososiny i Dunajca przerwały drogę na odcinku Brzesko — Nowy Sącz pod Witowicami. Ruch kołowy na tym odcinku wstrzymano.

Autobusy P. K. P. Kraków — Krynica objeżdżają drogę okólną przez Iwków. Bezpośrednio ZAGROŻONE SĄ WIOSKI WESOŁA I FILIPOWICZE.

Zarządzono przygotowanie ludności tych wiosek do ewakuacji. Stan wody na Dunajcu wynosił o godz. 19-ej 4 m. 80 ctm. Spodziewany jest większy napływ wód. Również rzeka Uszwicka wystąpiła z brzegów i zalała drogę w Uszwi.

O godz. 21 deszcze przestały padać. Komitety przeciwpowodziowe na terenie zagrożonych miejscowości czuwają nad bezpieczeństwem ludności.

WADOWICE, 23 sierpnia. — (PAT.) — Na skutek nagłego wy-

lewu Skawy i jej dopływów, nastąpiło uszkodzenie szeregu dróg powiatowych, m. in. przerwana została komunikacja na drodze powiatowej Zembrzyce — Wierotowice w Budzowie, na drodze Badoń — Sucha w Świnnej, na drodze Wadowice — Zator w Rudkach i na drodze Tomice — Brzeźnica w Witanowicach. Silnie zagrożone są przyczółki mostowe w Zambrzycach i Budzowie.

Powiatowy zarząd drogowy w Wadowicach, zarządził służbę bezpieczeństwa na zagrożonych mostach i zalanych szosach.

Wylew Skawy wyrządził poważne szkody w sianokosach i ziemiopłodach.

Woda na rzece Rabe i jej dopływach PODNIOŚLA SIĘ O 64 CM. PONAD STAN ALARMOWY i wystąpiła dziś po południu na terenie Myślenic i sąsiednich miejscowości w kilku punktach z brzegów, zalewając przybrzeżne pola i łąki. Deszcz pada w dal-

szym ciągu i w związku z tym ISTNIEJE OBAWA POWODZI.

Droga objazdowa Myślenice — Okocim została przerwana, wobec czego ruch na tej drodze został wstrzymany i skierowany na drogę państwową nr. 13.

Komunikacja autobusowa została przerwana na trzech odcinkach: Nowy Targ — Czarny Dunajec, gdzie woda zalała drogę do wysokości 60 ctm., unieruchamiając dojazd do mostu, na odcinku Krościenko — Nowy Sącz na terenie Tylmanowej, woda zalała drogę.

Na odcinku Poronin — Bukowina komunikacja została również przerwana wskutek wylewu.

Na terenie powiatu gorlickiego woda zalała w dwóch miejscowościach drogi wojewódzkie na odcinku Ropa — Wysoka.

Komunikacja kołowa została zupełnie przerwana. Kilka domów w Bieczu, Ropicy Polskiej i Libuszy zostało zalanych. Lud-

ność ewakuowana. W powiecie gorlickim deszcz przestał padać od kilku godzin, tak, że o ile nie nastąpią dalsze opady, sytuacja nie ulegnie pogorszeniu.

Wody w górnych biegach potoków i rzek na terenie Nowotarszczyzny na razie nie przybie rają. W nowym Targu zanotowano dziś znaczny spadek temperatury, dochodzący do 7 st. C.

KRAKÓW, 23 sierpnia (Pat.) Stan wody na Dunajcu w Nowym Sączu wynosił o godz. 16 3.37 mtr., t. j. 87 ctm. ponad stan sygnalizacyjny.

Wskutek wylewu Czarnego Dunajca, woda zalała część wsi Ludzmierz w pow. nowotarskim i KOMUNIKACJA ODBYWA SIĘ TAM ŁODZIAMI.

Komunikacja kołowa na odcinku Szezawnica — Nowy Targ odbywa się z przesiadaniem. — Wskutek częściowej przerwy opadów, stan wód w górnym biegu rzek w pow. nowotarskim u-

trzymuje się od godz. 18 bez zmiany.

Deszcz w górach jednak w dalszym ciągu pada.

Stan wody na Wiśle w Krakowie nie budzi na razie obaw, gdyż o godz. 17-ej wykazywał minus 2.50 m. do stanu sygnalizacyjnego.

W związku z poważnym zagrożeniem stanu wód, w dniu dzisiejszym zwołany został wojewódzki komitet przeciwpowodziowy, który wydał potrzebne zarządzenia zapobiegawcze w porozumieniu z władzami wojskowymi.

Sytuacja w woj. kieleckim

KIELCE, 23 sierpnia (PAT.) Wskutek ulewnych deszczów, jakie ostatnio nawiedziły Kielecczynę, poziom Wisły i jej dopływów w woj. kieleckim podniósł się znacznie, na razie nie zachodzi obawa powodzi.

Storpedowanie zakusów niemieckich

Mała ententa godzi się na zniesienie klauzul wojskowych traktatu w Trianon

BLED, 23 sierpnia. (Tel. wł.) Nastroje na konferencji małej ententy zmieniały się niemal z godziny na godzinę. Podczas gdy jeszcze przedwczoraj sytuację oceniano pesymistycznie, to już wczoraj panował optymizm, ponieważ sądzono, że w sprawie węgierskiej udało się znaleźć formułę, która zadowoli zarówno Węgry, jak i wszystkie państwa małej ententy.

Ze względu na redagowanie tej formuły, obrady zostały o jeden dzień przedłużone. Komunikat końcowy konferencji został przedstawiony posłowi węgierskiemu w Jugosławii. Przekazał on go natychmiast swemu rządowi, ale z powodu podróży regenta Horthy'ego i ministrów do Niemiec, nie można było na czas uzyskać odpowiedzi. Ale w ko-

łach małej ententy nikt nie wątpił, że odpowiedź rządu węgierskiego będzie pozytywna.

Jeśli ministrowie małej ententy otrzymają odpowiedź z Budapesztu, to zostanie wydany wspólny komunikat stałej rady, zgodny w treści i w formie z komunikatem, jaki w tym samym czasie wyda Budapeszt. Oświadczenie to zawierać będzie uregulowanie sprawy mniejszości oraz potwierdzenie równouprawnienia Węgier w kwestii zbrojeń. Jeśli natomiast odpowiedź z Budapesztu nie nadejdzie, lub też nie będzie mogła być uznana za definitywną, to zostanie wydany zwięźlejszy komunikat, przy czym pozostanie niewyjaśnione, jak Węgry reagować będą w przyszłości na uchwały małej ententy.

Uchwały ministrów małej ententy utrudniają w znacznym stopniu, jeśli w ogóle nie torpedują prób pozyskania Węgier dla osi Berlin — Rzym, czynionych obecnie podczas wizyty regenta Horthy'ego i ministrów węgierskich w Kilonii.

BIAŁOGRÓD, 23 8. (PAT.) — Dziś po południu ogłoszono KOMUNIKAT OFICJALNY o przebiegu obrad rady małej ententy w Bled.

Komunikat wyraża zadowolenie z powodu zawarcia układu w Salonikach między Bułgarią i ententą bałkańską, stwierdzając, iż układ ten jest wyrazem konsolidacji na Bałkanach i przyczynił się do dzieła powszechnego pokoju.

Rokowania, prowadzone od roku z Węgrami, stwierdza da-

lej komunikat, pozwoliły osiągnąć porozumienie w sprawie wzajemnego wyrzeczenia się wszelkiego uciekania się do siły pomiędzy Węgrami a państwami małej ententy oraz do uznania ze strony państw małej ententy równouprawnienia Węgier w dziedzinie zbrojeń.

Pewne sprawy są jeszcze w toku dyskusji, celem oczyszczenia drogi do ustalenia stosunków dobrego sąsiedztwa pomiędzy Węgrami a małą ententą.

Zważywszy, iż sprawy te nie zostały jeszcze załatwione, ogłoszenie wspomnianych układów nie mogło nastąpić. Mała ententa i Węgry uznały, iż jednobrzmiący komunikat, przedstawiający stan rokowań, zosta-

nie jednocześnie ogłoszony w Bledzie i w Budapeszcie.

Co się tyczy stanowiska wobec ligi narodów, komunikat stwierdza, iż rada małej ententy zdaje sobie całkowicie sprawę, że w sytuacji obecnej liga narodów nie może odpowiadać całkowicie zadaniom jakie jej były powierzone przez twórców paktu. Mała ententa wspólnie pracować będzie z ligą narodów w granicach istniejących możliwości.

Następnie rada omówiła zagadnienie Dunaju, postanawiając, iż eksperci techniczni trzech rządów zbiorą się wkrótce w Białogrodzie, by zbadać tę sprawę we wszystkich szczegółach.

Następne posiedzenie rady małej ententy odbędzie się we wrześniu w Genewie

Odwrót w przeczuciu porażki

Niemcy stanowczo przeczą, jakoby podczas pobytu regenta Horthy'ego przewidziane było zawarcie układów

BERLIN, 23.8. (PAT) — Niemieckie kółka kompetentne zaprzeczają stanowczo pogłoskom jakoby podczas pobytu regenta Horthy'ego

w Niemczech było przewidywane zawarcie układu politycznego lub wojskowego, lub nawet gospodarczego.

Znaczenie tej wizyty polega, zdaniem kół niemieckich, na fakcie, że Węgry należycie oceniły zmianę, jaka zaszła po przyłączeniu się Au-

strii do Rzeszy w układzie Europy Środkowej i zrozumiwały, jakie płynące dla Węgier mogą korzyści przez ściślejszą współpracę z Rzeszą, dla

której państwa naddunajskie i południowo-wschodnie stanowią naturalny obszar zainteresowania.

(Dokończenie na str. 3-ej).

Zyskanie na czasie jest metodą demokracji

PARYŻ, w sierpniu.

Z szczególnym zadowoleniem paryska opinia publiczna rejestruje chwilowo, nie jakiś zwrot, lub nowe możliwości w polityce, ale flegmatyczność lorda Runcimana. Rozumieją tu dobrze, że nie jest to zwykły starobrytyjski, zasadniczy i wprost demonstracyjny spokój, ale dobrze pomyślane zrównoważenie polityczne. Nie bez ironicznej goryczy wskazują jednocześnie, że nowa linia na niemieckim brzegu Renu, budowana z gorączkową precyzją, według zapowiedzi samego niemieckiego sztabu generalnego musi być nkończona do końca września. Pośpiech z sumiennością, czy też bez niej — oto wielkie, nie wypowiedziane pytanie, które tego lata opano-wały całą Europę. Pisma paryskie do noszą o niemieckich rekordach fortyfikowania, z dokładnością i spokojem, właściwym dobrze poinformowanemu reporterowi, obdarzonemu genialnymi zdolnościami do wywiadu. Jest to jeszcze jedna sensacja, obok francuskich sprawozdań z manewrów w Alpach Sawojskich.

Ze zdumieniem, ale z rozumnym respektem przyjęto tutaj do wiadomości, że Mussolini zrezygnował z obszer-nych, wielkich manewrów w tym roku. Podczas gdy francuskie wojska wysokogórskie wzbudzały właśnie podziw wszystkich uczestników zagranicznych, armia konkurencyjna po drugiej stronie granicy ogranicza się tym razem do dwóch dni ćwiczeń. Że to się dzieje właśnie w toku tych dni, kiedy „wtajemniczeni” politycy przy kieliszku zapowiadają nastąpić mające podpisanie tajnego niemiecko-włoskiego układu, należy uważać za starorzyski rozsądny gest. Ale na Quai d'Orsay nie oddają się zbyt optymistycznym iluzjom.

Wypad japoński: zamiar jest przejrzysty, powiadają dobrze poinformowani po obu stronach. I tym razem chodzi tu i tam o zyskanie czasu przez kształtowanie się. Właśnie francuska polityka Dalekiego Wschodu jest tu ku swemu własnemu zdumieniu skazana na przypatrywanie się z zimną krwią i to w kilka tygodni po tym, jak musiała zdecydować się na wyraźną demonstrację w zatoce tonkińskiej (zajęcie wyspy), aby dać ostrzeżenie propagandowym apetytom Japonii.

Według paryskiego dowcipu aliczne go general Franco, który dziwnym trafem jeszcze ciągle nie dostał orderu od mikada, miał telegrafować do Mussoliniego, że potrzebuje ponownie 10.000 ludzi, ale, by nie było, na Boga, wśród nich żadnego ochotnika. Nie wolno drażnić Anglii. Mr. Chamberlain musi się pogodzić z takimi przyjacielkami złośliwościami, które ostentacyjnie pochodzą z atmosfery pewnego zadowolenia. W Paryżu z pewnością przewidziano przebieg spraw i wypadków hiszpańskich. „W maskach gazowych nie można flirtować”, powiada piosenka w aktualnej rewii na Montmartrze. „I” — tak opiewa niewypowiedziany refren, który w Paryżu każdy ulicznik dziesięć razy dziennie powtarza — „z dyktatorami nie można rozmawiać o logice...”

Ale ten paryski ulicznik, który w trzech wielkich rewolucjach wspinał się na barykady, nie wierzby również w tych trudnych dniach sierpniowych w „bohaterstwo na przekór”. W głębi duszy jest zachwycony, że do Pragi wysłano jowialnego gracza w golfie, a nie „pryncypalnie” myślącego obserwatora wojskowego. W bardziej oficjalnym Paryżu robią prawie co godzinę mały ukłon przed tym milczącym pośrednikiem, który w niemy sposób tyle mówi.

Kiedy przed laty chcieli wydać w Paryżu rozporządzenie przeciwko porzucaniu używanych biletów kolejki podziemnej, jeden z deputowanych powiedział, że niegdyś nie po to ścięto głowę króla, aby teraz nie wolno było rzucić na ulicę kawałek papieru.

Natomiast żadnemu paryżaninowi nie przychodzi na myśl, przekroczyć rozumne rozporządzenie, jak np. zakaz palenia w kolejce podziemnej lub stosowanie się do gwizdka policjanta regulującego ruch. Panuje tutaj pogląd, że demokracja i zyskanie na cza-

Mit neutralności

Stopniowe, ale uporczywe podważanie przez Trzecią Rzeszę stanu rzeczy, ustalonego przez traktat wersalski, zupełny zanik znaczenia ligi narodów, wreszcie szereg faktów do konanych, w drodze których Trzecia Rzesza zapoczątkowała już nawet wprowadzenie w Europie nowego porządku, idącego po linii realizacji przedwojennych planów pangermanizmu — wszystko to wywołało i wywołuje ze strony mniejszych państw europejskich zmianę taktyki.

Państwa, jak Belgia, lub Szwajcaria, szukają obrony w tradycyjnej dowojennej instytucji t. zw. NEUTRALNOŚCI STA-LEJ, natomiast państwa np. skandynawskie uciekają się do teorii NEUTRALNOŚCI NA WYPADEK WOJNY i ostatnio ogłosiły reguły neutralitetu odnośnie dróg morskich i powietrznych. Jednocześnie zarówno Belgia, jak i państwa skandynawskie, potwierdzają gotowość do chowania wiary paktowi ligi narodów, lecz jest to właściwie jedynie swego rodzaju dyplomatyczny zwrot stylistyczny, gdyż w rzeczywistości zarówno instytucja neutralności stałej, jak i neutralności na wypadek wojny musiałyby w praktyce często kolidować z postanowieniami paktu ligi narodów.

Również St. Zjednoczone w swoim czasie ogłosiły ustawę o neutralności, która miała być przez nie stosowana w wypadku międzynarodowego konfliktu zbrojnego, w którym Ameryka nie byłaby stroną wojującą.

Grand-Kino

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś wspaniała premiera!

Piękny, wielki film muzyczny, którego akcja rozgrywa się na tle słynnych motywów Chopina, Griega, Liszta i Moszkowskiego

RAPSODIA

W rol. głównych:
17-letnia gwiazda Ameryki
Olympe Bradna
posiada dużo uroku i wdzięku i dysponuje prześlicznym głosem (rywalka Deanny Durbin)

oraz
Gene Raymond
Lewis Stone

się są chwilowo sprzymierzeńcami. Bo ludzkiej natury nie można ciągle trzymać w podnieceniu. Że o tym wie również lord — to zachwytyło szereg paryżan.

L. U.

Historia wojen, a zwłaszcza dzieje wojny światowej, wykazały KRUCHOŚĆ zarówno instytucji neutralności stałej (Belgia), jak i reguły neutralności wogóle. W ewentualnym nowym zbrojnym konflikcie światowym, a nawet tylko europejskim, sprawa neutralności nie przedstawiałaby się lepiej, niż w przeszłości, ale raczej gorzej.

Z historii prawa międzynarodowego wiadomo, iż zmiany techniki wojennej wprawdzie powodują wciąż inne konwencje międzynarodowe co do reguły prowadzenia wojny, inne zakazy i ograniczenia, które w praktyce PODCZAS WOJNY NIE SĄ STOSOWANE. Równoległe z historią prób humanizacji wojny można byłoby napisać dzieje pogwałceń reguły prawa międzynarodowego co do prowadzenia wojen.

Pesymistyczne horoskopy co do losów reguły neutralności w razie wybuchu nowego zbrojnego konfliktu międzynarodowego są usprawiedliwione chociażby tym, iż WOJNA BYŁABY WEDLE TERMINOLOGII NIEMIECKIEJ TOTALNA, zaś t. zw. potencjał wojenny naskutek głębokich zmian, zaszytych w technice wojennej, odgrywa tak dużą rolę, stał się pojęciem tak rozległym, że napewno doprowadził do jak najdalej posuniętego rozszerzenia pojęcia t. zw. kontrabandy wojennej i do wywołania częstych kolizji z regułami neutralności.

Tę KRUCHOŚĆ INSTYTUCJI NEUTRALNOŚCI widocznie dobrze rozumieją czelowi mężowie stanu USA: prezydent Roosevelt i minister spraw zagranicznych Cordell-Hull. Widać to z ich ostatnich mów.

W swej mowie z dn. 16 bm. CORDELL-HULL między innymi powiedział:

„Wszystkie państwa są żywo zainteresowane w utrzymaniu sprawiedliwego pokoju, stałego dobrobytu i porządku. Każdy z tych celów został w wielu punktach globu poważnie zagrożony. Wszystkie rządy i narody winny MIEĆ SIĘ NA BACZNOŚCI w stosunku do pewnych niebezpiecznych objawów, jakie im grożą”.

„Czy przyszłość świata będzie kształtowała się przez powszechne uciekanie się do siły zbrojnej i powtarzające się agresje, czy też stosunki międzynarodowe będą się układały w atmosferze pokoju, sprawiedliwości i ładu, opartego na dobrobycie, bezpieczeństwie i postępie — bliższa jest już chwila, gdy JEDNA Z TYCH ALTERNATYW EWENTUALNOŚCI BĘDZIE MUSIAŁA WZIĄĆ GÓRĘ”.

„W świecie, który coraz bardziej się kurczy, nie będzie wkrótce możliwe, by jedne państwa kroczyły po drodze przemocy, a inne po drodze rozumu; WSZYSTKIE PAŃSTWA BĘDĄ MUSIAŁY IŚĆ W JEDNYM KIERUNKU, JEDNĄ DROGĄ...”

„W warunkach, w jakich żyje

my, żaden rząd nie może się uchylać od udziału w wyborze drogi, po jakiej narody będą kroczyły; świadomie, czy też nieświadomie, każde państwo w swoim stanowiskiem i swą akcją wpływa na wybór jednej z dwóch wspomnianych ewentualności”.

Prezydent ROOSEVELT wygłosił mowę w Kingston, w Kanadzie, oświadczając:

„My, Amerykanie, nie znajdujemy się już na dalekim kontynencie, którego nie mogą interesować lub któremu nie mogą szkodzić zamorskie konflikty. Przeciwnie staliśmy się przedmiotem ZAINTERESOWAŃ WSZYSTKICH ZAMORSKICH SZTABÓW I BIUR PROPAGANDY”.

„Nasze wielkie bogactwa i potęga wojskowa czynią z nas poważny czynnik pokoju, niezależnie od naszej woli. Na szczęście, wy, Kanadyjczycy, i my możemy trzeźwo rozważać te możliwości, będąc zdecydowani nie zaniedbać niczego, co mogłoby służyć sprawie powszechnego pokoju”.

Z tych mów amerykańskich mężów stanu widać, iż są oni ŚWIADOMI NIETYLKO KRUCHOŚCI REGUŁ NEUTRALNOŚCI, lecz i prawa współzależności międzynarodowej interesów wszystkich państw, iż zdają sobie sprawę ze SŁUSZNOŚCI TEORII O NIEPODZIELNOŚCI POKOJU MIĘDZYNARODOWEGO.

Niestety te rozsądne głosy a-

merykańskie są nieco spóźnione, gdyż europejskie próby realizowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego zostały już dawno zniweczone. Jednak nie należy głosów tych bagatelizować. Z pewnością udałoby się Stanom Zjednoczonym przywrócić wigor idei bezpieczeństwa zbiorowego, o ileby ewentualne państwo - napastnik z góry musiało się liczyć z tym, iż W RAZIE NARUSZENIA POKOJU BĘDZIE MIAŁO PRZECIWKO SOBIE U. S. A., jako część składową bloku państw pokojowych. Będzie to jednak tylko wtedy, gdy idee, zawarte w ostatnich mowach Cordell-Hulla i prezydenta Roosevelta, znajdują odzwierciedlenie w ustawodawstwie amerykańskim, o ile t. zw. AKT O NEUTRALNOŚCI ZOSTANIE ODPOWIEDNIO ZMIENIONY. Nie byłoby to sprawą łatwą, gdyż prez. Roosevelt musiałby pokonać bardzo silną o pozycję t. zw. izolacjonistów oraz różne anonimowe siły, które widzą w ewentualnym europejskim konflikcie zbrojnym swego rodzaju złotodajną żyłę, lub co najmniej kłapę bezpieczeństwa dla trudności, jakie przed gospodarką amerykańską powstają, lub jej grożą.

Bez radykalnej zmiany ustawy o neutralności mowy Cordell-Hulla i prezydenta Roosevelta nie miałyby na wzmocnienie pokoju europejskiego, a nawet światowego, żadnego większego wpływu.

S. CZECZELNICKI

WYCIEZKI:

Na plaże Italii przez Budapeszt
wycieczki 3 i 4-tyg. 2/9 i 16/9 zł. 495.—

Na Sycylię autokarem
2—30/9 zł. 860.—

Do Jugosławii
3/9 i 17/9 zł. 325.—

Do Pragi na Targi
4—11/9 zł. 90.—

ARGOS, Łódź, Piotrkowska 60
telefon 104-00

Wyjazd pisarzy polskich do ośrodków Polonii zagranicznej

Już wkrótce z inicjatywy czynników miarodajnych, a przy poparciu finansowym polskiego MSZ, uda się grupa pisarzy polskich do wszystkich ośrodków emigracji polskiej za granicą, a więc do Ameryki, Francji, Niemiec, Czechosłowacji, celem zebrania materiału do nowych utworów literackich.

Przewodnią myślą tej imprezy jest wciągnięcie emigrantów polskich w orbitę interesów literackich macierzy, co pozwoli z czasem pozyskać ich na zawsze dla książki polskiego autora i w ten sposób uczynić bardziej opornymi przed całkowitym wyarodowieniem.

Pisarze, po powrocie do kraju, postarają się w swych utworach

przedstawić życie naszych rodaków za granicą, względnie uchwycić typ emigranta, borykającego się z losem zdala od ojczyzny. W ten sposób emigranci znajdą ciekawą dla siebie lekturę, poznają walory literackie autora, co zachęci ich do poznania innych jego utworów i sprawi w końcu, że literatura nasza pozyska nowego, wiernego czytelnika.

Jak nam komunikują, w pierwszej transzy pojedą m. in. nast. pisarze: Pola Gojawicyńska, Leon Kruczkowski, Zofia Kossak-Szczucka i Władysław Kowalski.

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZĘBRACZEGO”

Konfiskata „Difa” za list metropolity Szeptyckiego

WARSZAWA, 23.8. (PAT) — Władze administracyjne we Lwowie zarządziły zajęcie czasopisma ukraińskiego „Difa” z dnia 23 sierpnia r. b., które zamieściło list pasterski metropolity lwowskiego obrządku grecko-ruskiego ks. Andrzeja Szeptyckiego, naświetlający w sposób tendencyjny i niezgodny ze stanem faktycznym sprawę likwidacji zbędnych obiektów prawosławnych na terenie niektórych powiatów województwa lubelskiego.

Walka o wodzostwo Piasecki contra Stanszki

Warsz. kor. „Głosu Porannego”, telefonuje:

W „Falandze” w ostatnich dniach doszło do walki o wodzostwo. Z jednej strony występuje znany Bolesław Piasecki, z drugiej inż. Witold Stanszki. Mówią, że na tle tego antagonizmu tej drobnej grupce grozi nowy rozłam.

Lipski aresztowany na mocy decyzji sędziego śledczego

Warsz. kor. „Głosu Porannego”, telefonuje:

W dniu wczorajszym na mocy decyzji sędziego śledczego został osadzony w areszcie Rydzki Lipski, podejrzany o śmiertelne porażenie nożem 54-letniego Beniamina Baraca w ogrodzie Saskim w Warszawie.

Premier Negrin wrócił do Barcelony

BARCELONA, 23.8. (PAT) — Premier Negrin powrócił wczoraj wieczorem do Barcelony.

Zniesienie ograniczeń dla emigracji żydowskiej w Paragwaju

Warsz. kor. „Głosu Porannego”, telefonuje:

Do władz emigracyjnych w Warszawie nadeszły wiadomości, że zniesiono ograniczenia dla emigracji żydowskiej w Paragwaju. Warunkiem udzielenia wizy jest zaświadczenie, iż rolnictwo jest głównym zawodem emigranta. Poza tym wymagana jest kwota okazowa w wysokości 1.500 zł. dla każdej rodziny, a 260 kaucji od członka rodziny.

Kosztowna przesyłka

RYGA, 23.8. (PAT) — Samolot komunikacyjny sowiecki kursujący z Moskwy do Sztokholmu przez Rygę, przewiózł wczoraj z Moskwy przesyłkę zawierającą 2 kg. drogocennych kamieni bardzo wielkiej wartości, adresowaną do Londynu.

Pierwsze zwycięstwo Jędrzejowskiej w Ameryce

NOWY JORK, 23.8. (PAT) — W Bostonie rozpoczęły się zawody tenisowe o mistrzostwo Ameryki w grach podwójnych. Partnerką Jędrzejowskiej jest pierwsza rakietka Francji, Mathieu. Para polsko-francuska rozegrała pierwsze spotkanie z parą amerykańską Burritt — Seager, bijąc ją 6:0, 6:1.

Para polsko-francuska jest faworyzowana i uważana za najpoważniejszą parę w tej konkurencji.

Odwrót w przeczuciu porażki

(Dokończenie)

Wizyta ta pociągnie, zdaniem tych kół, zacieśnienie się współpracy Węgier z Rzeszą, współpracy, która podjęta jest ewolucja

stosunków i tym samym nie potrzebuje być określana sztywnymi paragrafami układów. Zacieśnienie więzów Węgier z Rzeszą pociągnie, zdaniem tych kół, za sobą i pewną

zmianę w układzie stosunków Europy południowo-wschodniej, która też docenia już znaczenie Rzeszy w tej części Europy.

Z konkretniejszych tematów ja-

kie mogą być poruszone podczas wizyty Horthy'ego koła obserwatorów zagranicznych wymieniają sprawę równouprawnienia Węgier w dziedzinie zbrojeń, a ze spraw wewnętrznych Węgier kwestię restauracji monarchii.

Przystąpienie Węgier do ściślejszej współpracy z Niemcami wyklucza, zdaniem niemieckich kół politycznych, raz na zawsze możliwość restauracji dynastii Habsburgów na Węgrzech.

Horthy na Helgolandzie

KILONIA, 23.8. (PAT) — Regent Węgier Horthy i kanclerz Hitler po przepłynięciu statkiem „Grille” kanału kilońskiego przesiadli przy służbie Brunsbuettel na statek „Patria”, na którym znajdowała się małżonka regenta Horthy'ego oraz wielu wybitnych gości węgierskich i niemieckich.

W godzinach popołudniowych statek „Patria” przybył na wyspę Helgoland, której ludność zgromadziła gościom węgierskim owoacyjne przyjęcie.



Admirał Horthy przechodzi przed frontem kompanii honorowej w Kilonii w towarzystwie Hitlera.

Runciman wykańcza już raport

który nie będzie zawierał ani rad ani propozycji

PRAGA, 23.8. (PAT) — W dniu dzisiejszym prezydent Benesz przyjął lorda Runcimana na dłuższej audiencji.

Jak podaje komunikat misji lorda Runcimana, w dniu dzisiejszym członkowie misji Ashton Gwatkin, Stopford i Henderson odbyli wspólną konferencję z parlamentarnym komitetem śledczym. Obrady dotyczyły badania konstytucji Czechosłowacji, do czego misja lorda Runcimana przystąpiła w ubiegłym tygodniu. W obradach wziął udział także prze-

wodniczący sejmu Malypeter oraz delegat ministerstwa spraw zagranicznych.

PRAGA, 23.8. (PAT) — Ashton Gwatkin odbył wczoraj, jak donoszą z kół dobrze poinformowanych, rozmowę z Henleinem, która trwała trzy godziny.

Z drugiej strony twierdzą, iż po zebraniu przedstawicieli stronnictwa Henleina, jakie od było się wczoraj w Marianske Lazne, i po rozmowie Henleina z Ashton Gwatkinem, szef delegacji Niemców sudeckich dep-

Kundt wyrzekł się podróży do Sztokholmu na kongres mniejszości.

PARYŻ, 23.8. (PAT) — Agencja Havasa donosi z Pragi, że misja lorda Runcimana wykańcza obecnie raport, reasumujący wszystkie dane, udzielone zarówno przez stronę czechoską, jak i niemiecką.

Raport nie będzie jeszcze zawierał ani „rad”, ani konkretnych propozycji.

Ma on na celu jedynie wyjaśnić sytuację i bliżej określić problem. Będzie on podany o-

bu stronom do wiadomości.

PRAGA, 23.8. (PAT) — Angielski attache wojskowy w Czechosłowacji Sulton przybył w towarzystwie konsula angielskiego w Pradze Poresa do Jihławy (Jihlava), centrum językowej wyspy niemieckiej na Morawach.

Dyplomaci angielscy przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami władz czeskich i stronnictwa sudecko-niemieckiego, informując się o stosunkach gospodarczych i politycznych w tym okręgu.

Nowe oddziały włoskie w Hiszpanii

Sowiety mają zażądać zwolnienia podkomitetu nieinterwencji

LONDYN, 23.8. (PAT) — Brytyjski charge d'affaires w Rzymie sir Noel Charles przesłał do Foreign Office raport o rozmowie, jaką odbył w ubiegłą niedzielę z włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano.

W rozmowie tej podobnie, jak i w dwóch poprzednich sir

Noel Charles miał ponownie poruszyć sprawę nowych wypadków interwencji włoskiej w Hiszpanii.

Hr. Ciano nie zaprzeczył wyraźnie czynionym zarzutom, iż do Hiszpanii przybyły nowe kontyngenty ochotników włoskich, lecz miał się jedynie o-

graniczyć do stwierdzenia, że zarzutów tych nie można udowodnić.

LONDYN, 23.8. (PAT) — W dniu wczorajszym lord Plymouth przyjął włoskiego charge d'affaires, który przyznając istnienie w nocie rządu gen. Franco pewnych niejasno-

ści, zaproponował dalszą wymianę poglądów między komitetem nieinterwencji a rządem w Burgos, celem wyjaśnienia tych niejasności, przy czym zaznaczyć miał, że zwolnienie komitetu nieinterwencji w obecnej chwili nie byłoby wskazane.

W dniu dzisiejszym lorda Plymoutha odwiedził ambasador ZSRR, Majski, który oświadczył, że odpowiadz rządu gen. Franco jest dla rządu sowieckiego nie do przyjęcia i na legać miał na niezwłoczne zwolnienie podkomitetu nieinterwencji, celem rozważenia sytuacji, wywołanej notą rządu w Burgos.

Lord Plymouth nie uważał jednak w chwili obecnej za wskazane zwolnienie podkomitetu i zasugerował, iż byłoby lepiej uprzednio wyjaśnić czy nota rządu gen. Franco stanowi jego ostatnie słowo.

Ambasador Majski zaznaczył wówczas, że komitet jest jedynym organem, powołanym do zadecydowania o dalszych krokach w stosunku do Hiszpanii.

W londyńskich kołach politycznych liczą się z możliwością, że ambasador Majski wystąpi z formalnym żądaniem zwolnienia posiedzenia podkomitetu nieinterwencji.

W dniu dzisiejszym lord Plymouth odbył dłuższą rozmowę z lordem Halifaxem, który następnie udał się do premiera Chamberlaina.

Aresztowanie dwóch kolejarzy w Gdańsku

Naskutek interwencji władz polskich obu zwolniono

GDĄSK, 23 sierpnia (PAT) — Policja gdańska aresztowała w dniu wczorajszym dwóch polskich urzędników kolejowych, rewidentów, Józefa Szulca i Grabowskiego pod zarzutem rzeko-

mego uprowadzenia kolejarzy niemieców do Polski celem wydania ich policji polskiej w związku z tragicznym wypadkiem, jakim uległ adiunkt kolejowy Tadeusz Winnicki z Torunia na

stacji w Orłowie.

Na skutek natychmiastowej interwencji władz polskich, Szulca i Grabowskiego wypuszczono z aresztu.

Przełom w konstrukcji samochodów

Nowy wynalazek Włocha. — Bez skrzynki biegów. — Zmniejszenie ilości zużycia benzyny

LONDYN, 23.8. (PAT) — Wczoraj w Cambridge na posiedzeniu brytyjskiego stowarzyszenia profesorów złożono sprawozdanie o wynalazku Włocha Pierro Salerni, który niewątpliwie stanowić będzie przełom w konstrukcji samochodów. Wynalazek Pierro Salerni polega na całkowitym usunięciu skrzynki biegów z konstrukcji samochodów. W jego samochodzie

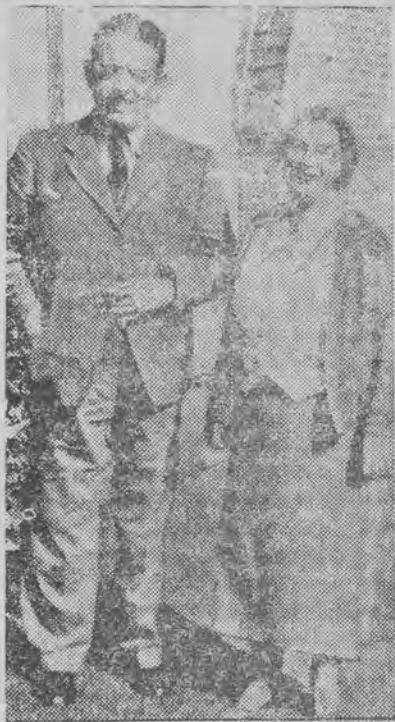
włączany będzie za pomocą lewarka tylko bieg przedni i tylny.

Wynalazek oparty jest na zasadzie transmisji siły przez płyny. Zwykły motor samochodowy uruchamia pompę, tłoczącą oliwę do obwodu zamkniętego, w ramach którego znajduje się turbina, połączona bezpośrednio z kołami napędowymi. Doświadczalny samochód Salerni'ego przebył już 100

tys. kilometrów, a system napędowy tego wozu nie wykazuje żadnych śladów zużycia. Zryw nowego samochodu jest imponujący. W ciągu 6 sekund z miejsca samochód osiąga 50 km-godz. Konsumcja benzyny przy napędzie Salerni'ego jest znacznie mniejsza aniżeli przy użyciu przekładni sztywnych.

Wczoraj samochód doświadczałny krążył po ulicach Cambridge

Skuteczna interwencja



Naczelnik biura paszportowego generalnego konsulatu brytyjskiego we Wiedniu, kpt. Thomas Kendrick (na ilustracji z małżonką) został aresztowany pod zarzutem uprawiania szpiegostwa. Po interwencji posła brytyjskiego został natychmiast wypuszczony na wolność z warunkiem, że możliwie szybko opuści terytorium Rzeszy.

Narada na Zamku

WARSZAWA, 23 sierpnia. — (PAT.) — Pan Prezydent R. P., przyjął dziś w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Gen. Żeligowski odrzucił ofertę konserwatystów

Warsz. kor. „Głosu Porannego”, telefonuje: Grupa konserwatystów ze „Słowa” wileńskiego zwróciła się do posła gen. Żeligowskiego, aby ze względu na rozbiór, panujące wśród zachowawców w woj. wschodnich, objął przewodnictwo tej grupy.

Gen. Żeligowski odmówił, powołując się na to, że nie zajmuje się polityką, a prowadzi wyłącznie działalność społeczną - gospodarczą.

Prośba do Paderewskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego”, telefonuje: W kołach politycznych krąży pogłoska, że przywódcy Str. Pracy zwrócili się do Ignacego Paderewskiego, nby ze względu na nadchodzące wypadki przyjechał do Polski. Paderewski jeszcze odpowiedzi nie udzielił.

Splonęło 3 dzieci w czasie pożaru baraku

LUBLIN, 23.8. (PAT) — We wsi Siedlicze koło Włodawy w baraku znajdującym się w sadzie, dzierzawionym przez Jankla Rajsa, wybuchł pożar, przy czym spaliło się żywcem troje dzieci Rajsa w wieku od 8 do 14 lat. W czasie akcji ratunkowej Rajsa i jego żona odnieśli ciężkie poparzenia.

Obronca Nowaka wnosi kasację

POZNAŃ, 23.8. (Tel. wł.) — Obronca Nowaka, mordercy ś. p. ks. proboszcza Streicha, zapowiedział kasację. Zapowiedź ta wpłynęła już do sądu apelacyjnego.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa obronca domagać się będzie ponownego zbadania stanu umysłowego zbrodniarza.

Napad arabów na pociąg

Wybuch miny pod samochodem wojskowym. -- Walka policji angielskiej z terrorystami

JEROZOLIMA, 23.8. (ŻAT) — Niedaleko Tul - Karem wybuchła wczoraj w nocy pod samochodem wojskowym mina ładowa, podłożona przez terrorystów arabskich. Oficer angielski został zabity.

Nocy ubiegłej doszło do krwawego starcia między bandą terrorystów arabskich, a oddziałem policji angielskiej w pobliżu Beisan.

Banda z zasadzki ostrzeliwała oddział policji, która odpowiedziała ogniem. czterech terrorystów zostało zabitych. Na miejsce starcia pospieszył oddział transjordańskiej straży

granicznej, który rozproszył terrorystów.

Dziś rano banda terrorystów zatrasowała barykadą z kamieni tor kolejowy na odcinku Ludd — Jeruzolima w pobliżu wsi Dir - es - Szek.

Zmusiło to do zatrzymania się pociąg towarowy, który wyszedł z Ludd w kierunku Jeruzolimy. Terrorysty ostrzeliwali pociąg i policyjant arabski z eskorty pociągu został zabity. Terrorysty usiłowali zmusić obsługę do cofnięcia pociągu pod podnóże pobliskiej góry, gdzie pociąg miał ulec wysadzeniu w powietrze. Tylko dzięki puszczaniu w ruch wszystkich hamulców zamiar ten się nie udało.

JEROZOLIMA, 23.8. (PAT) — Po południu grupa uzbrojonych arabów zorganizowała napad na jedno z biur, rabując 2.500 funtów.

Koło Saron ostrzelano samochód, wiozący żydowskich robotników. Jedna kobieta została zabita, kilka osób rannych.

Plan Ibn Sauda

LONDYN, 23.8. (PAT) — Evening Standard dowiadyuje się, że Ibn Saud, król Arabii, wystąpił wobec rządu brytyjskiego z planem rozwiązania zagadnienia palestyńskiego. Ibn Saud zaproponował utrzymanie obecnego stanu rzeczy na dalszy okres 10 lat, celem dania w ten sposób możliwości podjęcia prób doprowadzenia do pojednania między obu stronami w Palestynie.

Dwa wyroki uniewinniające

Bomba, jak się okazuje, wybuchła w autobusie, a nie była nań rzucona

JEROZOLIMA, 23.8. (ŻAT) — Sąd wojenny w Jeruzolimie wydał dziś wyrok uniewinniający w sprawie 11-letniej Rachel Kuka i 18-letniego Eliahu Miszali, oskarżonych o rzuconie bomby w dniu 8 lipca na autobus arabski w Jeruzolimie. I spowodowanie śmierci kilkunastu arabów.

Sąd uznał za zbędne przesłuchanie świadków obrony i po przesłuchaniu arabskich świadków oskarżenia ogłosił wyrok uniewinniający, stwierdzając, że zeznania świadków dowodowych nie są wystarczające dla poparcia oskarżenia. Poza tym zeznania świadków oskarżenia były pełne sprzeczności, zaś

ekspertyza biegłego rusznikarza wypadła na korzyść podsądnych. Według opinii rusznikarza angielskiego bomba nie była rzucona na autobus od zewnątrz, lecz wybuchła w samym autobusie przedwcześnie, była więc wieszona przez któregoś z arabskich pasażerów autobusu.

„Paragraf aryjski” w szkolnictwie włoskim

Wyjątkowe traktowanie „szczególnie zasłużonych”

RZYM, 23.8. (ŻAT). Jak komunikują, minister oświaty prof. Bottai zarządził wypowiedzenie z dniem 1 października umów ze wszystkimi profesorami szkół wyższych, dyrektorami i nauczycielami szkół państwowych żydami. Tylko w wy-

jątkowych wypadkach, gdy kandydaci wylegitymują się „szczególnymi zasługami osobistymi”, będą oni ponownie powołani do pracy w szkolnictwie.

W każdym z tych wypadków wymagane jest osobiste zezwo-

lenie ministra oświaty. Odtąd wszelkie nominacje nauczycielskie będą podlegały corocznemu odnowieniu. Kandydaci na stanowiska nauczycielskie mają przedstawić dowody pochodzenia rasowo włoskiego.

„Regime Fasciste” donosi, że długoletni wiceprezydent zjeźdnoczenia korporacji faszystowskich w okręgu Ancona, Mario Iona, ustąpił z tego stanowiska. Iona jest pochodzenia żydowskiego.

Włoski kwestionariusz rasowy zawiera wiele skomplikowanych pytań

Rzym, 23 sierpnia. Spis ludności żydowskiej we Włoszech i włoskich koloniach rozpoczął się w dniu 22 sierpnia. Określenie „żyd” nie będzie więcej, jak dotychczas we Włoszech, uważane za cechę religijną, ale narodową. Objasnienie opiewa: „Osoba pozostaje żydem, nawet, jeżeli przed laty lub przed dziesiątkami lat przeszła ze starej wiary na nową”.

członkowie partii faszystowskiej muszą wypełnić rubrykę, w której mają podać datę wstąpienia swego do partii i szczegóły co do swej służby podczas wojny. Żydzi, posiadający obywatelstwo włoskie, ale pierwotnie przybyli z innych krajów, muszą podać szczegóły co do swego miejsca urodzenia i pochodzenia. Osoby, które zmieniły wyznanie, aby się ożenić z żydówkami lub wyjść za żydów, muszą fakt ten podać.

Burmistrz Triestu podał się do dymisji

RZYM, 23.8. (PAT) — Podestà Triestu, żyd z pochodzenia, Paolo Salem podał się do dymisji.

Izrael i Sara...

Dodatkowe imiona dla żydów w Niemczech

BERLIN, 23.8. (PAT) — Dziennik ustaw Rzeszy ogłosił rozporządzenie, regulujące sprawę imion żydów. Rozporządzenie postanawia, iż żydom obywatelom niemieckim lub bezpaństwowcom mogą być nadawane w przyszłości tylko takie imiona, które odpowiadają wydanym przez ministra spraw wewnętrznych Rzeszy wytycznym. Wytyczne te zawierają tylko takie imiona, które uważane są przez naród niemiecki za typowo żydowskie. Żydzi,

obywatele obcych państw, nie podlegają tym przepisom. Żydzi, noszący imiona, nie zawarte w wytycznych, będą musieli od dnia 1 stycznia 1939 przybrać dalsze imię, a mianowicie mężczyźni imię Izrael, kobiety zaś Sara.

Do tego terminu będą oni musieli złożyć odnośne zawiadomienia na piśmie urzędnikom stanu. Niewykonanie tego zarządzenia pociąga za sobą karę więzienia lub grzywny.

Demonstracja letników

przeciwko władzom miejscowości nadmorskiej

PARYŻ, 23.8. (PAT) — W miejscowości nadmorskiej Boulogne sur Mer, położonej nad kanałem La Manche, doszło do demonstracji letników przeciwko miejscowym władzom. Tłum 2-ech tysięcy ludzi, ubrany w kostiumy kąpielowe, ob-

sadził gmach ratusza, protestując przeciwko niedostatecznej ochronie miejscowej plaży, co spowodowało szereg wypadków utonięć. Letnicy zmusili tą drogą mera do zorganizowania specjalnego nadzoru nad kąpiącymi się letnikami.

Inż. Siemiątkowski skazany

na rok więzienia za spowodowanie śmierci 2 osób

Warsz. kor. „Głosu Porannego”, telefonuje:

W dniu wczorajszym sąd okręgowy rozpatrywał sprawę znanego kierowcy samochodowego inż. Siemiątkowskiego, który zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem spowodowania śmierci dwojga osób.

W roku ubiegłym mianowicie inż. Siemiątkowski, prowadząc samochód wpadł pod Ło-

miankami na furmankę. Skutki zderzenia były straszne, albowiem jadący furmanką J. Żukowski został zabity na miejscu, również śmierć poniósł siedzący w samochodzie obok inż. Siemiątkowskiego kpt. Daliga.

Po rozpatrzeniu sprawy sąd ogłosił wyrok, skazujący inż. Siemiątkowskiego na 1 rok więzienia.

Żywność zrzucona z samolotów dla żołnierzy sowieckich na granicy Mandżurii

HSINGKING, 23.8. (PAT) — Stanowiska sowieckie wzdłuż wschodniej granicy w pobliżu jeziora Hassan na linii Nowokijewsk — Hsiang — Szantung — Poszintang stanowią w obecnej chwili wyspę wśród pól, zatopionych wylewem

rzek, spowodowanym ostatnimi ulewami deszczami. Samoloty sowieckie przelatują codziennie ponad oddziałami, stojącymi na tej linii i zaopatrują je w żywność, zrzucając skrzynie z prowiantami na spadachronach.

Seria wielkich procesów

B. władcy Austrii na ławie oskarżonych

WIENIĘ, 23.8. (PAT) — Cała prasa wiedeńska omawia w dalszym ciągu powołanie do życia trybunału stanu, mającego sędzię byłych władców Austrii, zapowiadając, iż nikogo się nie będzie oszczędzać, bez względu na stanowisko, lub nazwisko

Lepiej omijać...

WIENIĘ, 23.8. (PAT) — Dokoła Wiednia zbudowana zostanie autostrada, okalająca całe miasto w ten sposób, że automobiliści, których droga prowadzić będzie przez Wiedeń, będą mogli go ominąć, nie przejeżdżając przez miasto.

Sprawa ta jest żywo komentowana w Wiedniu. Koja poinformowane liczą się z możliwością surowych wyroków, podkreślając jednak, że już samo pozbawienie praw obywatelskich, oraz wykluczenie ze społeczeństwa niemieckiego oznaczałoby wielką karę.

Należy się liczyć z procesami na wielką skalę tym bardziej, że na ławie oskarżonych zasiadają dwie kategorie ludzi: ci którzy jawnie rządzą Austrią oraz ci, którzy ich popierali.

Zderzyły się dwa samoloty wojskowe

LYON, 23.8. (PAT) — O godz. 22 zderzyły się w powietrzu 2 samoloty wojskowe, dokonujące ćwiczebnych lotów nocnych. Oba samoloty splonęły, 6 osób poniósł śmierć.

Znikoma liczba podań o paszporty zagraniczne dla studentów

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: Władze administracyjne stwierdzają, że liczba podań o paszporty zagraniczne dla studentów jest w roku bieżącym bardzo znikoma.

Powodem tego są zakazy wprowadzone ostatnio na uczelniach zagranicznych, oraz nowe przepisy wojskowe, obowiązujące do odbycia powinności wojskowej przez maturzystów zaraz po ukończeniu szkoły, a przed rozpoczęciem studiów wyższych.

Zastrzelił żonę W apelacji zmniejszono mu karę z 7 na 4 lata

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Sąd apelacyjny rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę W. Campioniego, który zastrzelił swą żonę, będącą w ostatnich dniach ciąży. Sąd okręgowy skazał Campioniego na 7 lat więzienia. Na skutek apelacji sprawa weszła wczoraj na wokandę sądu II instancji.

Zeznający w tej sprawie biegli psychiatrzy oświadczyli, że oskarżony miał zmniejszone rozpoznanie czynów.

Prokurator domagał się zatwierdzenia wyroku. W pewnej chwili oskarżony zerwał się z miejsca i zaczął wznosić okrzyki przeciwko prokuratorowi.

W rezultacie po kilkugodzinnej rozprawie, sąd apelacyjny zmniejszył mu karę do 4 lat więzienia.

Najtaniej w Wilnie

Według ostatnich danych G. U. S. ceny detaliczne artykułów żywności nadal utrzymują się na najniższym poziomie na ziemiach wschodnich. Wilno z pewnością jest najtańszym miastem w Polsce. Najdroższym byłaby Gdynia.

Podczas gdy w Wilnie kilogram chleba żytniego kosztuje 30 gr., w Gdyni 37 gr. Za litr mleka płacono w Wilnie 19 gr., w Gdyni 24 gr. Masło na wybrzeżu morskim kosztowało 3.20 zł., jaja 10 gr. szluka, mięso wołowe 1.40, wieprzowe 1.60, ziemniaki 10 gr., w Wilnie ceny za te artykuły kształtowały się następująco: masło 3.20, jaja 7 gr. szluka, mięso wołowe 1.10, wieprzowe 1.35, ziemniaki 6 gr. za kilogram.

Harce pioruna

W miejscowości Ebreichsdorf pod Wiedniem miał miejsce niezwykły wypadek. Podczas szalejącej burzy uderzył piorun w świerk, stojący obok domu. Przez biegły świerk, piorun dostał się przez uziemienie anteny do deski przy ramie okiennej, gdzie była umieszczona linka uziemiająca aparat radiowy. Przy oknie stała właścicielka mieszkania, czytając gazetę. Piorun przewędrował z rami okiennej pod gazetę i zniknął, nie wyrządzając żadnej szkody. W chwili przebiegania przez ramę okienną, oświetlił cały pokój. Gazety nie spalił, natomiast pozostał wyraźny ślad swojej drogi po gazecie.

Cztery ofiary strajku głodowego

FILADELFA, 23.8. (PAT) — Czterech więźniów, którzy w więzieniu Holmesbury przeprowadzali od czwartku strajk głodowy, znaleziono w celach martwych. Władze poleciły przeprowadzić sekcję, gdyż zachodzi podejrzenie zbrodni.

„Wici” zrodziły się na gruncie demokracji

Naczelnym zadaniem organizacji jest wychowywanie zastępów świadomych obywateli

Szeroki ogół społeczeństwa słabo orientuje się w życiu organizacyjnym i politycznym wsi, aczkolwiek nikt nie neguje jej olbrzymiego znaczenia i wpływów na całokształt organizmu państwowego. To też, z chęcią przyjęliśmy zaproszenie na konferencję informacyjną, zorganizowaną przez zarząd wojewódzki związku młodzieży wiejskiej „Wici”, a niżej drukujemy artykuł, oświetlający działalność tej organizacji, cieszącej się obecnie wielkimi wpływami na wsi.

„Wici” — mówi prezes Wojciech JANCZAK, zagajając konferencję — weszły z dynamiką i rozmachem w życie polskiej wsi. W życie ze wszystkimi jego przejawami, w życie społeczne, gospodarcze i polityczne, w życie jednostki i rodziny.

„Wici” — to nie organizacja, to nie przybudówka żadnej partii, jak myślą lub usiłują zasugerować niektórzy. Zrodziły się na gruncie demokracji, w zakamarkach polskiej wsi, zrodziły się na wielkiej tradycji chłopskiej, zrodziły się z krzywdy wsi. „Wici” — to wielka idea, nieopierająca się na żadnej pisanej ewangelii, idea żywa, przez nikogo nie tworzona, wyrosła samorzutnie i wraz z życiem narastająca. Nie tworzyli jej politycy ani teoretycy, nie dawali jej podstaw prawnicy ani filozofowie, ale ludzie prości, ludzie żywi, ludzie wsi.

Naczelnym zadaniem związku młodzieży wiejskiej jest wychowanie wielki zastęp świadomych obywateli, świadomych gospoda-

rzy, samorządowców, społeczników, spółdzielców, ludzi przygotowanych do życia i nieustępliwym walki z przeszkodami, jakie piętrzą się na jego drodze.

— Oczywiście — ciągnie prez. Janczak — idea „Wici” nie daje się oddzielić od prądów społecznych i politycznych. Nie była by wówczas ideą życiową. Przez wieś polską idą coraz silniej, coraz szerzej prądy demokratyczne. Stąd, demokratyzm społeczny, polityczny i gospodarczy jest podstawą działania „Wici”.

Organizacja wewnętrzna

Każdy wojewódzki związek młodzieży wiejskiej jest jednostką autonomiczną, rządzącą się własnym statutem. Zarząd główny składa się z prezesów poszczególnych związków wojewódzkich plus pewnej ilości członków z wyboru.

Autonomia związków wojewódzkich pozwala stworzyć specyficzny „regionalizm wiciowy”,

wytwarza pęd do samodzielności, powoduje wyścig pracy, a w konsekwencji nie pozwala kosztnie poszczególnym komórkom organizacyjnym.

Poszczególne związki wojewódzkie powstają bądź na zasadzie prawa o stowarzyszeniach, bądź, jak np. w Krakowie na zasadzie przepisów o spółdzielniach. Nie jest to bynajmniej chęć obejścia władz administracyjnych, tylko rzeczywistość istota i celem organizacji jest spółdzielczość, wspólne wytworzenie dóbr, wspólna praca dla wsi, pomoc biednym i opieka nad matką i dzieckiem.

Podstawową jednostką są koła młodzieży wiejskiej, które czasem łączą się w związki sąsiedzkie, a organizacyjnie należą do związków powiatowych, które z kolei składają się na związek wojewódzki, delegujący prezesów do zarządu głównego.

Członkowie „Wici” płać składkę roczną w wysokości 1 zł. — Z tych funduszy utrzymuje się sekretariat wojewódzki, a wszyscy pracują honorowo. Wojewódzki związek liczy obecnie 9 tysięcy członków, w czym 34 proc. kobiet. Kół jest 330, związków sąsiedzkich 20, powiatowych związków 9.

„Wici” posiadają szereg wła-

nych wydawnictw, każde koło wydaje przeciętnie 10 zł. miesięcznie na prenumeratę czasopism.

Co robią „wiciarze”?

O działalności „Wici” w terenie mówi nam p. IGNAR, sekretarz wojewódzkiego związku:

Główny nacisk kładzie się na propagandę czytelnictwa. Każde koło posiada bibliotekę, zaopatrzoną, według wskazówek zarządu wojewódzkiego, w dzieła ze szczególnym uwzględnieniem chłopskiej literatury i poezji. — Koła działają samodzielnie, mają i muszą mieć pełną inicjatywę. Związek ogranicza się bowiem do roli kierowniczej i ewentualnie, gdy zachodzi potrzeba, deleguje do poszczególnych kół swoich prelegentów.

Kursy szkoleniowe, które obejmują przedmioty z zakresu wiedzy ogólnej w odniesieniu do wsi, prowadzone są na koszt kół lub związków sąsiedzkich. Szczególnie troskliwie pielęgnowana jest kultura uczuciowa, kult dla wsi, przywiązanie do ziemi, szacunek dla pluga. Na tym tle były nawet — oświadcza p. Ignar — dyskusje z marksistami, którzy, nie doceniając istoty kultury uczuciowej i jej wartości wychowawczej, zarzucali „wiciarzom” pielęgnowanie „pogańskich obrzędów pod zielonym dębem”.

Stosunek do polityki

Historię powstania „Wici” skreślił nam prezes Balcerzak, członek zarządu głównego i wybitny działacz Str. Ludowego.

Mówił wiele i interesująco o perypetiach i przeszkodach, jakie zwalczać muszą „wiciarze”. Kier zwalcza idee „Wici”, samorządy rzadko ustosunkowują się pozytywnie, administracja często szykanuje.

W pracy politycznej „Wici” uważa za swoją reprezentację nazwaną Str. Ludowe i odwrotnie, jak to określił kongres krakowski, Str. Ludowe uważa „Wici” za reprezentację młodzieży wiejskiej.

Stosunek do PPS. i klasowych związków zawodowych jest pozytywny, do wszystkich innych ugrupowań politycznych negatywny.

„Wici” pracują usilnie i wierzymy, że nasza idea zwycięży! — kończy prezes Balcerzak. (en.)

Wbrew woli „Fuehrera” zarząd endecji odrzucił ofertę O. N. R.

Otrzymałmy sensacyjne wiadomości o projektach zblokowania Str. Narodowego z szeregiem organizacji prawicowych do przyszłej kampanii wyborczej.

Według uzyskanych przez nas informacji, do zarządu głównego endecji zwróciły się z propozycją zawarcia bloku do wyborów samorządowych: O. N. R. i Falanga.

Nad sprawą tą debatował główny zarząd Str. Narodowego przy udziale adw. Kowalskiego, który specjalnie wyjechał do Warszawy.

Prezes Stron. Narodowego, adw. Kowalski, jak się dowiadujemy, wypowiedział się za nawiązaniem rozmów z ONR.

Zarząd główny nie podzielił jednak jego poglądu i większością głosów postanowił propozycję pozostawić bez odpowiedzi.

Osadzeni w Berezie Kartuskiej

Między innymi zesłano do miejsca odosobnienia łodzianina

Półurzędowa „Iskra” donosi z Warszawy:

W ciągu ostatnich kilku dni ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło osadzenie w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej nowej grupy zawodowych przestępców kryminalnych, szczególnie dokuczliwych dla społeczeństwa oraz szkodników na odcinku gospodarczym, których działalność godziła w istotne interesy państwa. M. in. zostały osadzone następujące osoby:

KUPFERMINC Henoch, jeden z głównych hurtowników handlu drobniem na terenie Łodzi, który poczynaniami swymi z jednej

strony działał na szkodę rzeszy konsumentów, z drugiej zaś strony ukrywał swe milionowe obroty, narażając skarb państwa na wielkie straty.

HEPNER Sally z Grajewa, woj. białostockiego, właściciel fabryki wyrobów gumowo-taśmowych, zaangażowany poważnie w szeregu afer przemyślniczych,

Mojżesz MUCZNIK i Mojżesz KARP z Białegostoku, prowadzący wspólnie przedsiębiorstwo pod firmą podstawionej osoby, całkowicie nieodpowiedzialnej finansowo, a poza tym ukrywający obliczone na setki tysięcy złotych obroty firmy.

Ponadto m. in. zostali wysłani z Bydgoszczy 4 znani złodzieje, subterency i teroryści, wielokrotnie karani za różne przestępstwa: KOMASIŃSKI Franciszek, REWOLIŃSKI Alfons Alojzy, SKAJDA Mikołaj i WAWRZYŃIAK Kazimierz.

Spór o pół Tomaszowa przed sądem piotrkowskim

PIOTRKÓW, 23.8. (Tel. wł.). W najbliższym czasie sąd okręgowy w Piotrkowie rozpatrywać będzie sprawę cywilną przeciwko gminie m. Tomaszowa Maz. z powództwa hr. Krystyna Ostrowskiego, kuzyna właściciela dóbr Ujazd, o zwrot olbrzymich terenów, które obejmują nieomal pół Tomaszowa oraz dochodów z nich.

Hr. Ostrowski rości sobie pretensje do szeregu obszarów, które obecnie bądź znajdują się

w posiadaniu miasta, bądź zostały przez miasto sprzedane lub odstąpione osobom trzecim, jak również do dochodów z wieczystego czynszu dzierżawnego, płaconego przez osoby orywatne, które posiadają na tych terenach nieruchomości.

Sprawa ta ciągnie się już od kilku lat i przechodziła różne fazy.

Proces ten budzi wielkie zainteresowanie.

Z. Turkow ciężko ranny w katastrofie samochodowej pod Przemyślem

LWÓW, 23.8. (Tel. wł.). — Z Przemyśla donoszą. Na szosie między Przemyślem a Jarosławem nastąpiła katastrofa samochodu ciężarowego, który wiozł zespół teatralny Zygmunta Turkowa. Naj-

cięższych obrażeń doznał Turkow, który został przygnieciony samochodem. Również dotkliwych obrażeń doznał szofer. Reszta pasażerów wyszła z katastrofy bez szwanku.

Wybuch w destylarni benzolu Straty wynoszą 15 milionów koron. — 90 strażaków poparzonych

MOR. OSTRAWA, 23 sierpnia (PAT). — Dzisiejsza prasa podaje szczegóły wczorajszego katastrofalnego wybuchu w destylarni benzolu w zakładach Ruetgera w Mor. Ostrawie - Witkowicach. Szkody obliczane są na 15 milionów kor. Spłonęło 200.000 litrów benzolu i 50 wagonów naftaliw. przv czym tylko słabemu

wiatrowi, wiejącemu w kierunku południowym, zawdzięczać należy, że uratowano znajdujące się w obrębie zakładów, olbrzymie składy materiałów łatwo-zapalnych i wybuchowych, co mogło by pociągnąć za sobą nieobliczalne szkody.

W czasie akcji ratunkowej zostało poparzonych 90 strażaków.

Pomorze groźnie manifestuje przeciwko terrorowi antypolskiemu w Gdańsku

Donosiliśmy szczegółowo o bestialskim czynie kolejarzy gdańskich, którzy wyrzucili z pociągu kolejarza polskiego, Winnickiego, raniąc go śmiertelnie. Po odzyskaniu przytomności Winnicki oskarżył właśnie o to bestialstwo obsługę niemiecką pociągu, z którego wypadł na tor. Przypuszczalnych sprawców zbrodni aresztowano. Sprawą zajęła się komisja, złożona z przedstawicieli dyrekcji kolei w Toruniu oraz władz policyjno-sądowych. Komisja przesłuchiwała zatrzymanych kolejarzy gdańskich. Żaden z nich jednak nie przyznał się do czynu, zarzucanego im przez Winnickiego. Wobec tego zarządzono konfrontację gdańskich hitlerowców z kolejarzem polskim. Nawet w obecności Winnickiego kolejarze wypierali się winy. Nie załamali się, gdy Winnicki w jednym z nich, kierownika pociągu, HASSEM, poznał tego, który był inicjatorem zajęcia w wagonie i który go pierwszy zaczął wypychać na tor z pędzącego pociągu. Moment był niezwykle dramatyczny, gdy Winnicki swe oskarże-

nie poparł przysięgą, zdając sobie dokładnie sprawę, że stoi w obliczu śmierci. Według szczegółowych zeznań Winnickiego przebieg wypadku przedstawia się następująco: Po skończonej służbie Winnicki udał się do krewnego, który mieszkał w Sopotach, a ponieważ nie miał odpowiedniego pociągu osobowego, wsiadł w najbliższy pociąg towarowy. — W wagonie tym zastał kolejarzy gdańskich z obsługi pociągu. Pozdrowił ich „Guten Abend“. Na to gdańszanie odpowiedzieli „Heil Hitler“. Winnicki wówczas zwrócił im uwagę, że znajdując się na terytorium polskim winni używać po zdrowień, używanych na terenie państwa polskiego. Przypomniał im również, że są w mundurach kolejarza polskiego. Na tym tle doszło do sprzeczki, w następstwie której kolejarze gdańscy wyrzucili go z pędzącego pociągu. Ponieważ podczas konfrontacji Winnicki rozpoznał jedynie tylko kierownika pociągu jako współwinnego wypadku, przeto pozostałych kolejarzy zwolnio-

no z aresztu. Jak dalej zeznaje Winnicki, trudno mu było poznać wszystkich napastników, bowiem światła w towarowym wagonie nie było, a panował półmrok. Winnicki przed rokiem ożenił się i obecnie ma kilkumiesięczne dziecko. Był zawsze bardzo lubiany przez kolegów i ceniony przez przełożonych, jako dobry pracownik. Stan rannego polepszył się i jest nadzieja utrzymania Winnickiego przy życiu. W związku z tą ohydą zbrodnią, jak również w związku z całym szeregiem antypolskich prowokacji na terytorium w. m. Gdańska, doszło w szeregu miast do gwałtownych manifestacji antyhitlerowskich. — W Gdyni 10-tysięczny tłum spalił publicznie dzienniki gdańskie, znalezione w kioskach i wznosił okrzyki, żądając stanowczych kroków dla ochrony polaków w Gdańsku. W Toruniu odbyła się olbrzymia manifestacja, zorganizowana przez miejscowe koło Polskiego Związku Zachodniego. Zgromadziło się przeszło 10 tysięcy mieszkańców, którzy w

podnieceniu wysłuchali szeregu przemówień, zapowiadających, w myśl słów Marszałka Śmigłego-Rydzka, że „Nie damy guzika oderwać od szaty Rzplitej“. Podczas uchwalania rezolucji i tekstów depesz rozlegały się donośne okrzyki: „Gdańsk musi nam służyć!“, „Niech żyje polski Gdańsk!“, „Precz z Niemcami z Polski!“ Po przemówieniach samorządnie uformował się pochód, który olbrzymią falą ruszył do siedziby konsulatu niemieckiego. Trudno przewidzieć, czym by się ten pochód skończył wobec bojowych nastrojów tłumu, gdyby nie silne oddziały policji, które zagroziły drogę manifestantom. Tłum odśpiewał „Rotę“ i wobec zdecydowanej postawy policji rozszedł się do domów. Analogiczne manifestacje odbyły się w Grudziądzu. Przedstawiciele władz administracyjnych i wojskowych w wymienionych miastach z zado woleniem przyjmowali przyjęte przez zgromadzenia rezolucje, obiecując przesłać je władzom centralnym.

Co piszą inni? Hitler wygrał — myśmy stracili

P. Cat-Mackiewicz rozczarował się polityką min. Becka i oświadcza w wileńskim „Słowie“: „Byliśmy zawsze zwolennikami odprężenia i normalizacji naszych stosunków z Niemcami. To, co niektórzy nazywają polityką min. Becka, powinno się raczej nazywać polityką „Słowa“, gdyżby w no menklaturze politycznej było uwzględniane pierwszeństwo głoszenia jakiejś koncepcji. Ale: Życzylśmy sobie współpracy z Niemcami dla wielkich celów na Wschodzie, łączylśmy ją z naszymi marzeniami o mocarstwowej potędze Polski. W każdym jednak razie chcieliśmy, aby współpraca polsko-niemiecka dawała tyle samo zysków Polsce, co Niemcom. Nie chcieliśmy wreszcie, aby Polska współpracując pokojowo z Niemcami, oddalała się od Francji i Anglii. Przeciwnie sądziliśmy, że stać naszą politykę na rolę pośrednika pokojowego pomiędzy Niemcami a wielkimi państwami Zachodu. Otróż polityka min. Becka zawładła nas we wszystkich tych trzech punktach.“ P. Mackiewicz widzi, że Niemcy na unormowaniu stosunków z Polską zyskały bardzo wiele a Polska nic. „W dziesięciomilowej butach przeszedł Hitler naspród. Podarł Traktat Wersalski, dokonał Anschlussu nie łamiąc osi na Rzym. Czyśmy uczestniczyli w tych zyskach? Broń Boże — nasze rzekome zwycięstwo, otrąbione przez prasę Ozonu, t. zn. incydent litewski w marcu, ma na centymetr nie zmienił naszego położenia międzynarodowego. A więc Niemcy zyskują, my nie.“ Wreszcie p. Mackiewicz spodziewał się, że w Wolnym Mieście ustali się condominium polsko-niemieckie, a tymczasem: „To pewne, że nie ma dziś w Gdańsku polsko-niemieckiego condominiumu. To pewne, panuje tam niepodzielne dominium niemieckie. Dalby Bóg, aby się okazało, że nie mam racji, a min. Beck uzyska dla Polski jakieś wielkie plony. Na razie jednak jego polityka jest dla nas zagadką.“ Jednym słowem p. Mackiewicz wyobrażał sobie stosunki polsko-niemieckie bardzo sielankowo, a tymczasem rzeczywistość przyniosła gorzkie rezultaty zgodnie z przewidywaniami tych, którzy wyciągają wnioski zarówno z całej naszej historii, jak i poprawy imperialistycznej dzisiejszych Niemiec. Naród polski po prostu instynktownie wy czuwa istotne zamiary Niemiec i dlatego odnosi się do Rzeszy z nieufnością. Roszczenia Niemiec tylko przycichły. Nie może to jednak uspić czujności Polski, bo jak pisze ostatnio gen. Sikorski w „Kurierze Warszawskim“: „nie ustaly jednak machinacje zmierzające do oderwania naszych prowincji zachodnich. Nie ustala propaganda, wskazująca, że naród, na tyle zdobywszy co Niemcy, nie zrezygnował ze swych planów imperialistycznych. Dla ich zrealizowania nie cofa się przed argumentem sily. Przeciwnie — apeluje do niej stale, grożąc Europie wojną. Polska położona w jego sąsiedztwie bezpośrednim, musi się więc liczyć poważnie z tym niebezpieczeństwem, narastającym wraz z umacnianą się potęgą zbrojną i polityczną Trzeciej Rzeszy. Przypomina nam to zresztą teoretyk narodowego socjalizmu p. Alfred Rosenberg, proklamując otwarcie obok rozbioru Rosji, zniszczenie kompletne Polski.“

Podziemne Niemcy walczą Ulotka nielegalnych kombatanów wzywa do demonstracji i bojkotu manewrów

W niedzielę ulice Berlina, zwłaszcza zachodnie dzielnice, posypane były ulotkami, które również naklejane były na domach na Kurfürstendamm na Tauentzienstrasse. Olbrzymia ilość ulotek rozrzucona była w dzielnicy robotniczej Berlina, Wedding. Ulotka wydana została przez nielegalny Związek kombatanów wielkiej wojny („Ehemalige Frontteilnehmer der Weltkrieges“). Odezwa stwierdza na wstępie, że Hitler, podobnie jak Wilhelm II, pragnie pchnąć Niemcy do wojny z całą Europą i to wojny, skazanej na przegraną, nim się jeszcze rozpoczęła. Autorzy ulotki mówią ironicznie „o wielkim sukcesie dyplomatycznym“ Führera, który jak ongiś Wilhelm II, potrafił w rekordowo krótkim czasie zmobilizować cały świat przeciwko Niemcom!

Ulotka zarzuca obecnym władcom Niemiec, że oszukują naród niemiecki, twierdząc, że Czechosłowacja jest osamotniona, podczas gdy za nią stoi Anglia, Francja i Ameryka, która po mowie Roosevelta niedwuznacznie wypowiedziała się w tej sprawie! Ulotka wymienia nazwiska marszałka Blomberga, generała Fritscha i innych generałów, usuniętych z armii niemieckiej za to, że mieli odwagę przestrze gać Hitlera przed kontynuowaniem polityki, prowadzącej Niemcy do katastrofy! Ulotka stwierdza, iż Włochy jako sojusznik nie przedstawiają dla Niemiec żadnej wartości ze względu na to, że nie dysponują surowcami i ze względu na ich niską wartość militarną. Generałowie powiedzieli wprost, że Włochy, w razie wspólnej akcji bojowej, będą raczej kulą u nogi, niż pomocą. Ulotka stwierdza, że

armia niemiecka znajduje się obecnie w rękach nieodpowiedzialnych czynników, które prą do wojny, widząc w niej okazję do nowych zaszczytów i odznaczeń! Dalej ulotka apeluje do narodu niemieckiego, aby ratował wielkie Niemcy przed rozpadnięciem się na dziesiątki drobnych prowincji i nawołuje do demonstracji mas niemieckich, jeśli nie chcą, „by miliony ich synów zginęły dosłownie za nic, za fantazję nieodpowiedzialnych czynników!“ Ulotka przestrzega Niemcy przed ludzeniem się nadzieją wygrania tej wojny twierdząc, że zwycięzcy nie powtórzą więcej

błędów z roku 1918 i postarają się o to, aby tym razem pokonane Niemcy więcej nie powstały! W końcu ulotka wzywa do bojkotowania wszystkich zarządzeń i rozkazów, które mają na celu przygotowanie Niemiec do wojny, a więc w pierwszym rzędzie do bojkotu obecnych manewrów. Autorzy ulotki apelują do społeczeństwa niemieckiego, by o- U osób prowadzących siedzący tryb życia i nadmiernie odżywianych, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, stosowana rano na czczo, powoduje wydajne wypróżnienie, szybko usuwa nagromadzone w przewodzie pokarmowym gazy, wpływa dodatnio na obieg krwi i sprządza spokojny sen. Zap. Wasz. lek.

balisło system, pchający naród niemiecki w odmęty nieuchronnego nieszczęścia i klęski! Bojkot nie musi być czynny, mówi ulotka, wystarczy najzupełniej bojkot bierny. Ulotka woła: „Nie obawiajcie się demonstrować! Można rozstrzelać 100 ludzi, 1000 ludzi, ale gdy na ulicę wyjdą tysiące, nikt już do nich strzelać nie będzie. Jest to 5 minut godziny dwu nastal Ratujujcie Niemcy przed szaleństwem wojny“ Pod ulotką widnieje podpis: „W imieniu milionów okaleczonych, oślepionych, zatrutych gazami i niezdolnych do pracy ofiar wojny, nielegalny „Związek kombatanów“

Sowiety w Środkowej Europie



W dobrze poinformowanych kołach gospodarczych utwierdza się pogłoska, że niebawem zostaną utworzone wolna strefa dla Rosji w porcie Bratysławy, gdzie również założone zostaną rosyjskie składy tranzytowe.

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowej, Lagiewnicka 96, J. Kahanego, Limanowskiego 80, J. Koprowskiego, Nowomiejska 15, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 94, L. Czyńskiego, Rokicińska 53, E. Zakrzewskiego i Ska, Kątna 54, I. Sinięckiej, Rzgowska 59, S. Trawkowskiej, Brzezińska 56.

DODATKOWA KOMISJA POKOROWA. — W miesiącu sierpniu r. b. urzęduje w Łodzi dodatkowa komisja poborowa w dniu 29 dla PKU Miasto II.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkał na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dodatkowa komisja poborowa urzęduje w lokalu przy Al. Kościuszki 19.

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA. — Wydział przemysłowy zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że na rozprawie komisyjnej, odbytej w środę, dnia 17 sierpnia r. b. zatwierdzono 11 projektów urządzeń zakładów przemysłowych, a mianowicie: 2 mechaniczne tkalnie, 2 wytwórnie pieczywa, 1 wytwórnię łózek polowych, 1 drukarnię, 1 mechaniczną szwalnię trykotów, 1 mechaniczną pończoszarnię, 1 mechaniczny zakład bednarski i 1 budowę i urządzenie stajni.

URUCHOMIENIE ZAKŁADU KĄPIELOWEGO. — Jak w swoim czasie donosiliśmy, II miejski zakład kąpielowy przy ul. Mielczarskiego z powodu gruntownego remontu został zamknięty.

Ponieważ remont całkowicie już przeprowadzono, zakład został wczoraj uruchomiony.

PODATEK OD PSÓW. — Wydział podatkowy zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że umorzono w 209 wypadkach wymiar podatku od psów, obniżono wymiar w 456 wypadkach, opracowano wnioski na komisję do udzielania ulg podatkowych w 103 wypadkach, opracowano i przesłano do urzędu wojewódzkiego 32 odwołania oraz oddano 378 podań.

Poza tym załatwiono 168 zawiadomień o zmianach 10.127 spraw skierowano do wywiadu oraz 233 sprawy przekazano referatowi karnemu.

Od dziś stopniowa poprawa stanu pogody

Od dziś PIM. zapowiada stopniowe polepszenie się stanu pogody. Dziś będzie jednak jeszcze w całym kraju pogoda o za chmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami. Temperatura od 11 st. na zachodzie do 16 st. na wschodzie.

Deszcze spowodowały czasowe wstrzymanie robót

Trwające od dwóch dni deszcze spowodowały częściowe wstrzymanie robót sezonowych w Łodzi, zarówno miejskich, jak i prowadzonych przez prywatne przedsiębiorstwa.

Wstrzymane zostało tynkowanie domów i prowadzone są na robotach budowlanych tylko prace wewnętrzne.

W wielu miejscach przerwano roboty brukarskie i kanalizacyjne. Deszcze, padające bez przerwy od niedzieli, poczyniły znaczne szkody gdyż zalały wykopy ziemne

Skromność zdobi dziewczynę Surowe obostrzenia dla młodzieży szkolnej

Rok szkolny rozpoczyna się definitywnie 3 września. Zaroją się znów gmachy szkolne rozśmianymi twarzami.

Czy roześmianymi? Niezupełnie. W bieżącym roku szkolnym szykuje się bowiem wiele niespodzianek dla uczennic i uczniów.

Przed wszystkim obostrzenia co do ubiorów. Nie będzie już w tym roku pstrokacizny w ubiorach młodzieży szkolnej. — Wszyscy, zarówno chłopcy, jak i dziewczęta, muszą mieć odpowiednie mundury i jednokolorowe nakrycia. Na lewym rękut, podobnie jak w latach ubiegłych, uczeń, czy uczennica, obowiązani są mieć tarczę z numerem danej szkoły.

Odsyłanie do domów

Kuratoria wydała zarządzenie, że kto nie będzie miał mundurów, należy odsyłać do domów i wogóle nie wpuszczać do szkoły. Nie będą brane pod uwagę absolutnie żadne względy materialne rodziny danego ucznia, czy też uczennicy.

Najsurowsze zarządzenie wydano w stosunku do uczennic.

We wszystkich zakładach prywatnych, jak i państwowych, obowiązuje jeden strój: granatowa sukienka wełniana z odpowiednią ilością fałd, czarny fartuszek, a naokoło szyi biały kołnierzyk.

Jedwabne pończochy

Nie wolno będzie w żadnym wypadku przychodzić do szkoły w sukienkach kolorowych i w jedwabnych pończochach. — Uczesanie głowy musi być zwykłe, bez żadnych loczków i waleczków fantazyjnych. Berety

EUROPA Dzisiaj powtórzenie premiery!
Pocz. 4. 6. 8. 10
PIERWSZA MIŁOŚĆ
Romans „małej kobiety” i 16-letniego mężczyzny.
W r. gł. Lewis Stone
Cecilia Parker
Mickey Rooney
Nad progr.: Reportaż z pobytu angielskiej pary królewskiej w Paryżu

granatowe ze znaczkiem, na sukni i palcie uczennica obowiązana jest mieć tarczę szkolną z numerem uczelni.

Pierwsze zwiastuny rygorystycznych zarządzeń obserwowano już latem, gdyż niektóre zarządzenia wydane były pod koniec zeszłego roku.

Na koloniach, organizowanych przez szkoły państwowe oraz przez związki nauczycieli itd. kazano uczennicom ubierać się tylko w stroje szkolne. Dziewczętom nie pozwalano na wstępną ubieranie się w lekkie suknie kolorowe.

Czy to jednak nie przesada? Uczennice, nie chcąc się narażać swym przełożonym władzom, zmuszone były dusić się w ciepłych strojach szkolnych.

Surowe kary

Za przekroczenie przepisów w obecnym roku szkolnym mają być stosowane bardzo surowe kary. Dziewczęta i chłopcy, nie mający odpowiednich strojów, będą kategorycznie usuwani ze szkoły.

Niewątpliwie, zarządzenia kuratoriów są częściowo słuszne.

częściowo jednak przesadne. Nie można bowiem żądać w dzisiejszych krytycznych czasach, aby syn ubogich rodziców miał całkowicie wyekwipowany mundur szkolny. Przyjemnie, jeśli nasza młodzież szkolna jest jednolicie ubrana. Rodzice to rozumieją i niewątpliwie będą starali się dostosować do okoliczności, jednak w niektórych wypadkach, tam, gdzie rzeczywiście trudno będzie wyekwipować ucznia, należy mieć pewne względy.

„Wagarowicze”

W nadchodzącym roku szkolnym zastrzone będą również kary na „wagarowiczów”.

Policja w czasie godzin szkolnych będzie miała polecenie legitymować uczennice i uczniów. Do parków miejskich będą wysyłani inspektorzy kuratorium, którzy przy pomocy policji mogą również legitymować „wagarowiczów”.

W roku bieżącym nie będzie nowych szkół państwowych. — W dalszym ciągu daje się odzuwać wielki brak gmachów szkolnych.

Opieka nad małoletnimi trampami Doniosła rola izby zatrzymań w wyrzucaniu młodocianych ze szponów ulicy

Ulica wielkiego miasta i jej zakamarki kryją w sobie wiele tajemnic, niedostępnych dla oka przeciętnego przechodnia, zaafierowanego codzienną pogonią za zarobkiem. Tajemnice te, niejednokrotnie odsłaniane, przedstawiają obrazy, które muszą swą ponurą rzeczywistością przerażać każdego poważnie myślącego obywatela, troszczącego się o przyszłe zdrowie pokolenia.

Do niedawna byliśmy świadkami przykrych scen, których bohaterami bywały dzieci opuszczone, dzieci bez opieki, bezdomne, sieroty, włóczące się, zdemoralizowane i od lat najwcześniejszych podlegające przemożnej sile wpływów przestępczych.

Dzieci takie mieliśmy możliwość spotykać o każdej porze dnia i nocy na ulicach naszego miasta. Dzieci takie sprowadzano do komisariatów policji, przetrzymywano w aresztach za popełnione przestępstwa, sprowadzano do sądów i t. p. Stan tego rodzaju trwał przez długie lata, budząc zaniepokojenie tym wysoce niebez-

piecznym objawem. Zjawisko nie było czymś odosobnionym.

Zachodziła gwałtowna konieczność zaradzenia złu i odseparowania młodocianych włóczęgów, stających się narychliem świata przestępczego, od wpływu ulicy. Starano się przerwać masowy napływ dzieci, których matką, złą oczywiście, bywały ulice miasta.

Rozsądny i zapobiegliwy czynnik wychowawczy zarówno ze strony władz bezpieczeństwa publicznego, jak i agendy opieki społecznej zarządu miejskiego, skryształizował formę opieki nad młodocianymi włóczęgami.

Powołano mianowicie do życia izbę zatrzymań z inicjatywy wojewódzkiej komendy policji państwowej w m. kwietniu 1937 r.

Zarząd miejski zespolił w całość 2 agendy, a mianowicie izbę zatrzymań z miejskim pogotowiem opiekuńczym, by na dół koordynować wspólnie akcję opieki nad dziećmi.

Jakiż jest cel izby zatrzymań i jakie są jej kompetencje? Oczywiście czuwanie nad

tym, by ulica przestała być złą wychowawczynią dzieci, pozabawionych należytej opieki rodziców lub osób, wychowujących je. Uwaga swą i energię izba za trzymań kieruje na ulicę i stara się eliminować z bruku wielkomiejskiego dzieci bez opieki.

Zatrzymuje więc ona młodocianych włóczęgów, t. zw. trampów, bezdomnych, dzieci przestępcze i rozlatacza nad nimi należytą opiekę — do chwili, kiedy ustalą się, kto ponosi odpowiedzialność za włóczęgostwo dzieci i kto jest zobowiązany dziećmi takimi się opiekować. W tym kierunku izba zatrzymań przeprowadza dochodzenia.

Statystyka działalności izby zatrzymań świadczy o tym, że dalszy postęp niepokojącego zjawiska włóczęgostwa wśród dzieci został ostatecznie zahamowany. Zatrzymano od kwietnia zeszłego roku około 2,000

dzieci. Wiele z tych trampów skierowano do sądu dla nieletnich, wielu do zakładów wychowawczych, część skierowano z powrotem do rodziców, lub opiekunów.

Wylimnowano z ulicy zwłaszcza te dzieci, które zdradzały skłonności przestępcze, oraz takie, które z różnych powodów uciekły z domów rodzicielskich. Tego rodzaju uciekinierów, którzy za żadną cenę nie chcieli wrócić do domów, było ogółem ponad 200.

Wiele dzieci nie oddano celowo pod opiekę rodziców, gdyż okazało się, że najbardziej demoralizujący wpływ miał na nich właśnie dom rodzinny. Inne znów dzieci, wyłowione z ulicy, trzeba było odizolować w specjalnych zakładach, gdyż zachodziła obawa, że zbiegną przed rozprawą w sądzie dla nieletnich. (Rf.)

Dziś -- konferencja robotnicza poświęcona wyborom do samorządu łódzkiego

Dziś wieczorem odbędzie się w Filharmonii wielka konferencja robotnicza, zwołana przez OKRPPS., poświęcona prawie w całości przyszłym wyborom samorządowym w Łodzi.

W konferencji tej, jak już donosiliśmy, wezmą udział przedstawiciele lewicowych partii, jak niemieckiej socj. partii pracy, „Bundu”, Stronnictwa Ludowego, Klubu Demokratycznego, oraz dwudziestu kilku związków, zrzeszonych w O. K. Z. Z.

Konferencja wypowie swój pogląd na nową ordynację wyborczą, oraz wystłucha referatu na temat „Walka o socjalistyczny samorząd w Łodzi”.

Oprócz tego omówiona będzie na konferencji sytuacja polityczna w kraju, oraz powzięte będą rezolucje w sprawie obchodu 20-lecia odzyskania Niepodległości.

Na konferencję wpuszczeni będą jedynie delegaci i goście, posiadający imienne karty uczestnictwa. (rt)

KOLONIA LETNIA W ZALESZCZYKACH TOW. ŻYD. SŁUCH. PRAWA U. J. K. WE LWOWIE. Pobyty do końca września.

Sliczna miejscowość, pierwszorzędną podażyszczona, wykwinny pięciorazowy wikt, doborowe towarzystwo, przelotne wycieczki, święto winobrania, zapewniają każdemu najmilsze i najprzyjemniejsze spędzenie wakacji. Cena za turnus czterotygodniowy złotych 98. Indywidualne ulgi kolejowe 50 proc. z każdej miejscowości. Grupowe 66 proc.

Na żądanie bezpłatne prospekt. Zgłoszenia i informacje: Łódź, Jakub Ryzenberg, Gdańska 123, m. 7 między godz. 18—21. Zapisy trwają do 10 września.

Święto Jesieni w Palestynie

Wyjazd 21 września **zł. 370**

Wycieczka do Warny (Bułgaria)

Wyjazd 1 września **zł. 170**

Miesięczna Wycieczka do Francji

Wyjazd w dowolnym terminie **zł. 350**

Miesięczna wycieczka do Włoch

Wyjazd w dowolnym terminie **zł. 270**

Zapisy i informacje:

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.

ŁÓDŹ, TRAUĞUTTA 2. TELEFON 107-86.

Felieton sądowy

Goście! nie żartujcie!

Piętnaście godzin trwało już przyjęcie.
Bateria pustych butelek, stos niedojedzonych potraw i drzemający po kątach biesiadnicy — wszystko to wskazywało, że chrzciny u p. Sowiaka są na ukończeniu.
Gospodarz, ułożywszy wygodnie nogi między schabem a stołem kielbas, wtulił głowę w talerz z barszczem i spał snem sprawiedliwego.
Cisza zapanowała, przerywana zrzadka odważniejszym chrapnięciem.
Nie wiadomo, co się śniło gospodarzowi. Dość, że zerwał się z bojowym okrzykiem Siuksów na ustach, budząc za jednym zamachem wszystkich gości. Nawet p. Franciszek Woźniakiewicz, który potrafił spać zawieszony między kozłem swej dorożki a ziemią, zerwał się na równe nogi.
— Chrzciny są, czy nie? — grzmiał gospodarz. Wódki dawać do jasnej, niespodziewanej!
Cóż, kiedy wódki już nie było, a nikt z gości nie kwapił się do porzucenia po życiodajny napój.
Wreszcie ktoś wpadł na genialny pomysł: losowanie.
Kartkę wyciągnął p. Woźniakiewicz.
Rad, nie rad, naciągnął buty na obelane nogi, z przyzwyczajenia poklepał się z rozmachem po ramionach i poszedł, zaopatrzony w pięciądzie na wódkę.
Tymczasem gospodarz zabawiał dowiecipiami zbudzonych ze snu i rozamiętanych do picia gości. Jednemu wpakował ogórek do kieszeni, innemu nalał wody za kółnierz, trzeciemu zgolił połowę wąsów. Znow było wesoło, znow było hucnie i gwaro w domu przy ul. Wesołej 11.
Wrócił wreszcie p. Woźniakiewicz, powitany chóralnym „sto lat!”
Gospodarz zrecznie wybił korek z butelki, rozlał jasny płyn do kieliszków i wznosząc toast za zdrowie gości, jednym haustem wychylił większą porcję.
I nagle zapanowała grobowa cisza. Wszyscy pytająco spojrzeli na p. Sowiaka. Ten przez chwilę smakował płyn, po tym począł pluć z oburzeniem. Jeszcze raz przyjrzał się uważnie butelce, wolnym krokiem podszedł do p. Woźniakiewicza i kilkakrotnie wyrzucił go w twarz, za każdym razem mówiąc co myśli o jego najbliższej rodzinie. A nie myślał dobrze!...
P. Woźniakiewicz, widząc nie tak dobrze przygotowany do brania się gość, jak jego imiennik z ringu, padł znokautowany na podłogę. Pogotowie go docuciło.
Wczoraj przed sądem p. Sowiak tłumaczył się, że „za taki kawał to tylko po mordzie... Wódkę oskarżył sam w bramie wychłab, a gościom wodę przyniósł!... Taka obraza wymagała krwi!”
Skolei sąd wypowiedział się, że takie zachowanie wymaga 3 tygodni aresztu. (jn.)

Wydatki ograniczone do minimum
Okólnik prez. Godlewskiego o budżecie Łodzi na rok 1939-40
Prezydent m. Łodzi wystosował okólnik do wszystkich wydziałów, urzędów i przedsiębiorstw zarządu miejskiego w Łodzi w sprawie rozpoczęcia prac nad nowymi zamierzeniami skarbowymi Łodzi na rok 1939-40.
P. prezydent polecił wszystkim niezwłoczne przystąpienie do opracowania preliminarzy budżetowych w oparciu o budżet tegoroczny i skierowanie preliminarzy do wydziału finansowego.
W okólniku p. prezydenta na temat budżetu na r. 1939-40 wskazano m. in., że ponieważ obecna sytuacja gospodarcza nie pozwala przewidywać, aby ogólne wpływy władz miejskich były w roku przyszłym wyższe, od zwiększonych już wydatków wpływów miejskich

Karząca ręka magistratu
Jakie sprawy wchodzi w zakres kompetencji nowego oddziału karno-administracyjnego
Samorząd uprawniony do karania grzywnami do 30 złotych i aresztem do 2 dni

Władze miejskie powołały do życia nową agendę, a mianowicie oddział karno-administracyjny. Nowa agenda powstała wskutek specjalnego rozporządzenia p. wojewody łódzkiego, uprawniającego zarząd miejski w Łodzi do nakładania w formie nakazów karnych, grzywn do 30 zł. i do karania aresztem do dwóch dni, względnie do stosowania obu tych kar łącznie.
Oddział karno-administracyjny magistratu odciąży w dużej mierze istniejący przy starostwie grodzkim sąd starościński. Kompetencje obu tych instancji karnych zostały — rzecz jasna — ściśle rozgraniczone.
Sąd starościński, jak dotychczas, będzie nadal prowadził rozprawy i karał rozmaite przekroczenia natury ogólnej i przeciw bezpieczeństwu publicznemu, stanowiąc jednocześnie instancję odwoławczą od orzeczeń karnych oddziału karno-administracyjnego magistratu.
Wspomniane wyżej rozporządzenie p. wojewody ustala dokładną listę przewinień i przekroczeń, do karania których uprawniony został zarząd miejski.
Kompetencji tej nowej agendy miejskiej podlegać będą sprawy: o drobne wykroczenia budowlane, jak samowola, niewykonanie zarządzeń itp., wykroczenia przeciw przepisom o ochronie zwierząt i o zwalczaniu chorób zwierzęcych, jak za znęcanie się nad zwierzętami, nie trzymanie psów na uwięzi, za nierakładanie kagańców, dalekie drobne przewinienia sanitarne, nieporządku w posesjach i miejscach publicznych, w zakładach fryzjerskich, kinach, teatrach, kioskach, straganach, sklepach, za niepoddanie się szczepieniom, za nieleczenie chorób zakaźnych, za nieusuwanie nieczystości, brak wody w domach, za przekroczenia przepisów drogowych, jak nieprawidłowa jazda, brak światła przy pojazdach mechanicznych i konnych, za fałszywe alarmowanie o niebezpieczeństwie, fałszywe alarmowanie straży, za nieprzebranie godzin handlu, za opilstwo, nieregistrację w komisjach poborowych, brak meldun-

ku, nieostrożne obchodzenie się z ogniem i łatwopalnym materiałem i t. p.
Odwołania od orzeczeń oddziału karno-administracyjnego skazani mogą wnieść w ciągu 7 dni od otrzymania nakazu karnego, za pośrednictwem magistratu, do sądu starościńskiego.
Wpływy z kar w lwiącej części pójdą na cele miejskie, a właściwie na opiekę społeczną. Pozatym grzywny ściągnięte za przekroczenie przepisów wojskowych przeznaczone będą na FON, za przekroczenia drogowe — na Fundusz Drogowy, zaś za wykroczenia przeciw porządkowi — dla ministerstwa spraw wewnętrznych.
Kierownikiem nowego oddziału magistratu, mieszczącego się przy ul. Piotrkowskiej 10, został p. KENIG.
Warto w końcu nadmienić, że istniejący przy wydziale przemysłowym magistratu specjalny referat karny, posiadający kompetencje sądu starościńskiego, zostanie w najbliższym czasie włączony do oddziału karno-administracyjnego magistratu, który w ten sposób stanie się centralnym instrumentem wymiaru kar przez zarząd miejski. (rt.)

W r. 1938-39, obsługa długów zaż — ze względu na konieczność zaciągania nowych pożyczek długoterminowych na zatrudnienie bezrobotnych — stale wzrasta, przeto wydatki w roku przyszłym mają być prelimitowane w granicach najmniejszych potrzeb. Wydatki te w żadnym wypadku nie mogą przekroczyć ram tegorocznych. (g)

Lotnicy z całej Polski — w Łodzi

W dniu dzisiejszym w ramach ogólnokrajowych zawodów lotniczych uczestnicy w liczbie około 40 maszyn przybywają na lotnisko w Lublińsku.
Lądowanie maszyn na lotnisku przewidziane jest w godzinach od 13-ej do 18-ej, po czym uczestnicy zawodów zbiorowym lotem wyruszą do ostatniego etapu, do Warszawy.

Teupienie żebractwa
28 osób umieszczono w domu pracy

W ostatnich dniach patrole policyjne na ulicach miasta zatrzymały kilkudziesięciu żebraków obojętnej płci, w czasie uprawiania żebractwa. W dniu wczorajszym 28 z pośród zatrzymanych przesłano do sądu grodzkiego w Łodzi, celem zastosowania sankcji karnych.
Sąd skazał wszystkich żebraków na umieszczenie w domu pracy przymusowej na okres od 1 do 3 miesięcy.

Delegaci Polski na konferencję energetyczną

W związku z konferencją energetyczną, która odbędzie się w Wiedniu w końcu sierpnia r. b. ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości rządu niemieckiego skład delegacji, a mianowicie:
p. inż. Ludwik TOLŁOCZKO, b. min. poczty i telegrafów, naczelny dyrektor Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego w Łodzi, delegat rządu i przewodniczący delegacji polskiej i delegacji gdańskiej.
p. prof. dr. inż. Bohdan STEFANOWSKI, delegat politechniki warszawskiej, członek delegacji polskiej,
p. prof. dr. inż. Stanisław TURCZYNOWICZ, przewodniczący sekcji energetyki w rolnictwie międzykomitetu energetycznego, członek delegacji polskiej,
p. Wilhelm HUTH, wiceprezydent senatu w. m. Gdańska, gdańszczanin, członek delegacji polskiej

Wypoczynkowa wycieczka do WARMY

od 2-26 IX zł. 299.—
Zapisy i informacje:
Wagons-Lits/Cook
ul. Piotrkowska Nr. 68.

Łódzka firma wyprodukowała powłokę balonu „Gwiazda Polski“

WARSZAWA, 23.8. (PAT) — W wytwórni balonów i spadochronów w Legionowie wykonywane są prace związane z szyciem powłoki balonu „Gwiazda Polski”. Tkanina na powłokę wykonana i dostarczona przez jedną z firm łódzkich powleczona została od strony wewnętrznej równomierną warstwą specjalnej mieszanek produkcji wytwórni w Legionowie.
Gumowanie wykonała jedna z fabryk w Sanoku. Z kolei tkanina powleczona została od strony zewnętrznej inną mieszaną, zawierającą aluminium. Przed użyciem do szycia tkanina była wielokrotnie i szczegółowo badana w licznych laboratoriach oraz w komorze niskich ciśnień na działanie promieni ultrafioletowych, ozonu, niskich i wysokich temperatur, tlenu i próżni. Badania były przeprowadzone w warunkach, mających możliwie wiernie odtworzyć warunki, w jakich tkanina znajdzie się w atmosferze.

Produkcja chałupników jest tańsza od fabrycznej

Spółdzielnie chałupnicze w województwie łódzkim rozwijają się pomyślnie. Jedną z nich, w Katarzynowie, pow. brzezińskiego, będącą pod opieką łódzkiej izby rolniczej, od kilku miesięcy produkuje rowery, a ostatnio zaczęła montować radioodbiorniki typu detektor.
Zarówno produkcja rowerów, montowanych z pierwszorzędnych części, jak aparatów radiowych jest tańsza niż fabryczna, mimo, iż wyprodukowane rowery pod względem wytrzymałości nie ustępują niektórym wyrobom fabrycznym.
Celem praktycznego wypróbowania rowerów produkcji chałupniczej oraz porównania z markami fabrycznymi, Spółdzielnia organizuje wyścig kolarski w dniu 28 b. m. o godz. 10-ej na trasie około 120 klm. (Koluski — Tomaszów Maz. — Rawa — Jeńców — Rogów — Brzeziny — Koluski).
Odnosnie precyzji aparatów radiowych są obecnie czynione badania przez zainteresowane czynniki fachowe.
Nauka języków w Bułgarii
Ministerstwo oświaty w Sofii ogłosiło ciekawą statystykę, dotyczącą nauczania obcych języków w szkołach bułgarskich. Okazuje się, że na ogólną liczbę 67.562 uczniów w szkołach średnich, aż 42.213 uczy się języka francuskiego, 12.217 wybrało naukę języka niemieckiego, a tylko 612 uczy się angielskiego i 520 — włoskiego.

Sprzedawcy gazet na F.O.N.

Jak nas informują, akcja zbiorczy na F. O. N., rozpoczęta tak ofiarnie przez ulicznych sprzedawców gazet w Łodzi, rozwija się pomyślnie. Sprzedawcy gazet wykazują duże wyrobienie obywatelskie.
W chwili obecnej stan pięcioletni wygląda zadowalająco. Zebrano około 300 zł.
Wszelkie datki wpłacać można na konto K. K. O. m. Łodzi 16789. Poza tym upoważnieni zostali do zbierania pp.: Stanisław Mikulski, Bolesław Studnia i Aleksander Wigdor.

CAPITOL
Dzisiaj i dni następnych!
Przyjaciele w walce, rywale w miłości — młodzi, waleczni, przystojni
Kadeci marynarki
Brawurowy, pełen emocji i sentymentu wspaniały dramat reż. Sam Wood'a
Nadprogram:
Tygodnik oraz kronika P. A. T.
Ceny miejsce na wszystkie seanse **od 54 gr.**

ROZBAWIONA
ROZEŚMIANA
ZAK OCHANA
DANIELLE
DARRIEUX
w swojej najweselszej i najnowszej komedii p. t.
MOJA PANNA MAMA!
WKRÓTCE
W KINIE „CASINO“
OSOBISTE.
Naczelnik wydziału statystycznego zarządu miejskiego w Łodzi p. Edward Rosset w dniu wczorajszym, po powrocie z urlopu wypoczynkowego, objął urządowanie.

Wczoraj w Łodzi...

— Na ul. Zgierskiej najechany został przez samochód 14-letni Fajwiz KULIK zam. przy ul. Zawiszy 4. Chłopiec przebiegał przez jezdnię tuż przed zbliżającym się samochodem, potknął się przy tym i upadł wskutek czego dostał się pod samochód, odnosząc złamanie nogi oraz ogólne obrażenia ciała.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala.

— W mieszkaniu własnym przy ul. Borowej 15 spowodował wybuch nafli w maszynie do gotowania 27-letni Stefan DANIELAK. — Wskutek wybuchu Daniellak odniósł poparzenia twarzy oraz obu rąk. Poparzonego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala.

— W klatce schodowej domu nr. 30 przy ul. Zamenhafa uległa wypadkowi właścicielka domu 30-letnia Helena GRABARCZYK, która potknąwszy się, upadła ze schodów i doznała złamania nogi, oraz rozbitcia głowy.

— Usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie nieznaney trucizny 40-letnia Sabina KRUSZCZYŃSKA, zam. przy ul. Napiórkowskiego 89.

Lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka przewiózł Kruszczyńską w stanie beznadziejnym do szpitala w Radogoszczu.

— Tragarz Fiszel MORGENSTERN, zam. przy ul. Dzielnej 35 na Bałutach został pokłuty nożem w okolicę lewego przedramienia przez niejakiego Stefana KULCZYŃSKIEGO, zam. przy ul. Zeromskiego 59. Kulczyński zatrzymany został przez policję.

— WIZEN Józef, zam. przy ul. Andrzeja nr. 58 zameldował, że w dniu 22 b. m. został mu skradziony rower męski wartości 150 złotych, pozostawiony przed urzędem skarbowym przy Al. Kościuski nr. 83.

— BOROWSKI Fiszel, kupiec, zam. przy ul. Limanowskiego 134 zameldował, że w nocy na 22.VIII r. b. nieznani sprawcy dostali się przez parkan na jego skład drzewa przy ul. Limanowskiego 144, skąd skradli aparat telefoniczny oraz wyładowaczkę, akumulator do radia i apteczkę w teczce skórzanej.

Sąd starościnski skazał:

Za zakłócenie spokoju publicznego Jana ORZONKOWSKIEGO (Śródmiejska 37) na 20 złotych grzywny względnie 5 dni aresztu.

Za sprzedaż mięsa z potajemnego uboju Teodora BRZEZIŃSKIEGO (Andrzeja 13) na 30 zł. grzywny względnie na 4 dni aresztu.

Za niewłaściwe zredagowanie zażalenia do policji Antoniego WOLKOWSKIEGO, Sterlinga 9 na 100 złotych grzywny z zamianą na 10 dni aresztu.

Za samowolne wybudowanie komórki Kazimierza SZNAJDZIKA, Noworodzka 19 na 30 zł. grzywny z zamianą na 5 dni aresztu.

Za posiadanie narzędzi złodziejskich Chaima BILMANA, Ceglana 9 na 3 miesiące aresztu.

Za pozostawienie wozu z koniem na ulicy bez opieki Władysława GĄSIORKA na 7 dni aresztu.

Za nieprzeprowadzenie remontu posesji Mendla REISFELDA (Łagiewnicka 4) na 2 tygodnie bezwzględny aresztu.

Ide GRUNWALD, właścicielkę domu przy ul. Wólcząskiej 118 za anty sanitarny stan posesji na 500 zł.

Za także wykroczenie właściciela domu nr. 94 przy ul. 6 Sierpnia Jana DOMINIŃSKIEGO na 200 złotych grzywny.

Szaje GELBARDA (Stary Rynek 7) za potajemny ubój bydła na 7 dni aresztu. Mięso w ilości 114 kg. skonfiskowano.

Za wykroczenia budowlane Józefa JEZERSKIEGO (11 Listopada 56) na 150 złotych grzywny. Chaima GRYNERA (6 Sierpnia 27) na 100 złotych grzywny i Adolfa KWIRAMA (ulica Przejazd 70) na 100 zł. grzywny.

Na ławie oskarżonych

Bestialsko zamordował żonę zadając jej 49 ran trzcinową łaską

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj Jan NOWICKI, oskarżony o bestialski mord na osobie swej żony, Marii, którą pozabawił życia uderzeniami trzcinowej łaski.

Nowicki mimo swego młodego wieku, ma za sobą bogatą przeszłość kryminalną. Ten nałogowy alkoholik, awanturnik i morderca był już 7-krotnie karany za różnorodniejsze przestępstwa.

Tło sprawy w świetle aktu oskarżenia było następujące:

W początku 1924 roku Nowicki ożenił się z Marią Fizgał i zamieszkał u jej rodziców przy ul. 11 Listopada 150.

Od początku pożyście małżonków było fatalne. Nowicki wzięcnie pijany bez powodu urządzał żonie dzikie awantury, katował ją, bił łańcuchem. W rezultacie Fizgałowie opuścili własne mieszkanie, sądząc, że może to przyczyni się do poprawy stosunków między małżonkami.

Nie pomogło to jednak. Awantury trwały nadal, Nowicki stawał się coraz bardziej pobudliwy, a nawet któregoś dnia złamał żonie rękę.

W maja r. b. w godzinach wie-

czorowych Nowicki urządził u siebie wielką libację. Kiedy goście opuścili już mieszkanie na stole pozostała ćwiartka wódki. Nowicka nie chcąc, aby mąż pił więcej, wylała wódkę. To stało się hasłem do nowej awantury. Nowicki wpadł w szal. Bił i katował żonę do późnej nocy sąsiedzi słyszeli jęki nieszczęśliwej kobiety.

W pewnej chwili Nowicki wdzwał do siebie sąsiadkę, Kaczmarską i wskazując jej na nielad w mieszkaniu i leżącą bez ruchu na łóżku żonę, powiedział: „Patrzcie jaka moja żona jest pijana...”

Gdy Kaczmarska opuściła mieszkanie, w chwilę później znów rozległy się jęki katowanej niewiasty, aż wreszcie wszystko ucichło.

Następnego dnia rano Nowicki zabrał ze sobą swego 4-letniego syna, zamknął mieszkanie na kłódkę i udał się do swojej matki, której oświadczył, że rozszedł się z żoną.

Wziął od matki pieniądze, wypił jeszcze butelkę wódki i poszedł na spacer.

W międzyczasie sąsiadki Nowickiej, zaintrygowane ciszą, panującą w jej mieszkaniu i tknięte złym przeczućmi, powiadomiły policję.

Gdy otwarto drzwi ujrzano straszny widok. Na łóżku przykrytym pierzyną leżały zwłoki Marii Nowickiej z polamanymi palcami u rąk i kilkudziesięcioma ranami na ciele.

Nowicki został aresztowany.

Sekeja zwłok jego żony wykazała 49 ran, zadanych trzcinową łaską. Śmiertelne były uderzenia zadane w głowę.

Na wczorajszej rozprawie Nowicki nie przyznał się do zabójstwa. Bił żonę, był bowiem o nią zazdrośny. Podejrzewał ją, że go zdradza z wieloma mężczyznami, a nawet z jego bratem. Gdy krytycznego dnia pobit żonę, nie przypuszczał, że ona nie żyje.

Świadkowie zeznali obciążająco dla oskarżonego. Stwierdzili, że Nowicka była kobietą uczciwą i skromną. Wódki nie piła, a swe straszne pożyście z mężem znosiła bohatersko.

W ostatnim słowie Nowicki raz jeszcze podkreślił, iż... kochał żonę i prosił o łagodny wymiar kary.

Po przemówieniu stron, sąd ogłosił wyrok, skazujący Nowickiego na 12 lat więzienia z pozbawieniem praw

Skazanie członka Stronnictwa Narodowego za groźenie śmiercią koleżance partyjnej

Sensacyjny obrót przyjęła sprawa, która toczyła się w dniu wczorajszym w sądzie okręgowym.

Na ławie oskarżonych zasiadł Stanisław LESKIE (Kilińskiego 73), członek Str. Narodowego, oskarżony o groźby karalne, wypowiedziane wobec swej koleżanki partyjnej Heleny BARTCZAK (Przędzalniana 28).

Leskie odwiedzał Bartczakównę w sprawach partyjnych. Z biegiem jednak czasu coraz mniej mówił o polityce, a coraz więcej o miłości. O swojej do niej miłości.

Bartczakówna, dziewczyna dobrze sytuowana, podejrzewała, iż Leskie poluje bardziej na jej pieniądze, niż na wdzięki, to też zachowywała się z pełną rezerwą, wiedząc ponadto, iż Leskie uchodzi za wykołajca, leniucha i cieszy się jaknajgorszą opinią.

Któregoś dnia Leskie przybył do mieszkania Bartczakówny w towarzystwie kilku kolegów i z większym zapasem wódki. Na te niespodziewane odwiedziny Bartczakówna zarządziła radykalnie: wyrzuciła Leskiego za drzwi.

W odpowiedzi na to, Leskie począł jej i jej siostrze grozić zabójstwem, oświadczając, iż „wpakuje jej siedem kul w brzuch”.

Przestraszona groźbami dziewczyna złożyła zameldowanie w komisariacie.

Wczoraj na rozprawie świadkowie zeznali obciążająco. Jeden, widząc nakłaniany, próbował wybielić oskarżonego, ale w toku badań, cofnął wszystko i zeznał również przeciw oskarżonemu.

Po mowie obrończej apl. adw.

Szwajdlera, sąd ogłosił wyrok, skazujący Leskiego na 8 miesięcy więzienia i natychmiastowe aresztowanie na sali. Jako motyw tego zarządzenia sąd podał okoliczność, iż

„Jak tylko Hitler przyjdzie...” Niemiec skazany za łżenie narodu polskiego

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj robotnik firmy K. T. Buhle, Otton TRELLENBERG, oskarżony o obrazę narodu.

W lipcu r. b. na podwórzu posesji przy ul. Malinowej 10 bawiło się kilkoro dzieci. W pewnej chwili dziecko Trelleberga uderzyło piłką przechodzącą przez podwórze lokatorkę domu, Józefę KRYSKĘ, która wyraziła się w następujący sposób: „Te cholery nie mają w koło rzucać, tylko we mnie!” Usłyszawszy te słowa, Trelleberga wybiegł na podwórze i obrzuciwszy

Właścicielka domu schadzek skazana na 2 lata więzienia

Maria WESOŁOWSKA, właścicielka domu schadzek przy ul. Gdańskiej 77, stanęła wczoraj przed

Ż. T. K. Piotrkowska 101, tel. 121-53. Najbliższe wycieczki: 28.8 — Sokolniki, Rosanów. Opł. dla członków zł 1.25.

4.9. — Cementarz wojskowy w Rzgowie i Podłębina.

Zapisy na powyższe wycieczki tylko do piątku.

Pozatym organizuje Ż. T. K. w dniach 23.9 — 28.9 kilkudniowe wycieczki do:

1) Wilna, Trok i okolice, 2) na Pojezierze Augustowskie oraz 3) w Beskid Śląski.

Sekretariat przyjmuje zapisy na wycieczki zagraniczne do Italii i Francji.

W związku ze zbliżającym się Świętem Winobrania w Zaleszczykach, uprasza się zainteresowaną osoby o wcześniejsze rezerwowanie miejsc na kolonii Ż. T. K. w Zaleszczykach. Kolonia mieści się w willi „Kofflerówka”.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat od 18 do 22 oprócz niedziel i świąt.

oskarżony próbował wszelkich manowców aby tylko uniknąć sprawiedliwości.

Leskie został osadzony w więzieniu przy ul. Kopernika.

Kryskę szeregiem obelg, począł lżyć naród polski, czyniąc ordynarne porównanie i wulgarnie aluzje. M. in. powiedział: „Jak Hitler przyjdzie, to wszystkich Polaków wydusimy”.

Słowa te, wypowiedziane w obecności kilkunastu osób, zaprowadziły Trelleberga na ławę oskarżonych.

Wczoraj skazany został na 3 miesiące aresztu. Niski wymiar kary podyktowany został poziomem umysłowym oskarżonego, który zdradza objawy niedorozwoju.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

Onegdajszej nocy we wsi Ignacaw gm. Babice piorun uderzył w stertę owsa stanowiącą własność Feliksa STEIGERTA, wartości 4.000 zł. Sterta owsa spłonęła doszczętnie.

Nocy ubiegłej we wsi Kołonia-Skotniki pow. łódzkiego wskutek uderzenia pioruna spaliły się 2 stodoły i dom mieszkalny, wartości 4.000 zł. na szkołę Jana KLET CZARKA.

We wsi Kalinko gminy Gospodarz, powstał w zagrodzie Bolesława WALCZAKA pożar na skutek uderzenia pioruna.

Pożar strawił stodołę ze zbiorami zboża, wartości 2.000 zł.

W dniu wczorajszym wynikła sprzeczka między Franciszkiem JAGIERSKIM a Janem ZWIERSZCHOWSKIM, zamieszkałymi w Zgierz, przy ulicy Skargi 2. W trakcie sprzeczki Jagierski dobył rewolweru i dwukrotnie strzelił do Zwierzchowskiego, który zdołał w ostatniej chwili nachylić się, dzięki czemu obie kule przeszły nad nim. Jagierski został aresztowany za usiłowanie zabójstwa.

W Belchatowie, przy ul. Zdieszulickiej 4 wściekły pies pokąsał 4-letnią córkę gospodarza Anielę MARKIEWICZ, kalecząc jej ławę i ręce.

Zwierznię niezwłocznie zostało zabite. Ranną dziewczynkę przesłano do szpitala dla przeprowadzenia szczypliwej obróbki.

Drugi podobny wypadek zdarzył się we wsi Sromotka, pow. piotrkowskiego, gdzie wściekły pies pokąsał 5-letniego Stanisława MISIAKA. Psa zastrzelono, a pokąsanego chłopca przesłano do szpitala.

RADIO
DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.20 Muzyka z płyt i gymnastyka
- 7.15 Koncert w wyk. orkiestry mandolinistów
- 12.03 Audycja południowa
- 12.25 Audycja południowa „Uczynię się pływac” (z Łodzi)
- 13.45 Utwory Webera i Goldmarka (płyty)
- 14.20 Muzyka obiadowa (płyty)
- 15.15 „W muzeum pana Walentego” — opowiadanie
- 15.45 Wiadomości gospodarskie
- 16.00 Gra sekstet salonowy
- 16.40 Pogadanka konkursowa
- 16.45 Odczyt „Szlachta zagrodowa południowych rubieży w służbie Rzeczypospolitej”
- 17.00 Podwieczorek przy głośniku
- 18.00 „Toruń — miasto kwiatów”, pogadanka
- 18.10 Zdzisław Alba (tenor) i Fryderyk Herman (skrzypce)
- 18.45 „W górach” — fragment z „Do piółów” Zeromskiego
- 19.00 Utwory wiolonczelowe w wyk. Kowalskiego
- 19.20 Pogadanka aktualna
- 19.30 „Wspomnienie z dzieciństwa”, koncert rozrywkowy
- 21.00 „W lokalu związkowym” felieton
- 21.10 Koncert szopenowski w wyk. Bereżyńskiego
- 22.05 Muzyka taneczna i piosenki

AUDYCJE ZAGRANICZNE
LONDYN (261) i DROITWICH (1500)

- 20.45 Kantata nr. 203 i Koncert na trzy fortepiany i smyczki J. S. Bacha LONDYN (342)
- 20.00 Kwartet smyczkowy F-moll — Beethovena
- STRASSBURG (349)
- 20.30 Uwertura „Coriolan” Beethovna, Symfonia Jowiszowa Mozarta, Elegie Griega, Suita „Sen nocy letniej” Mendelssohna
- SZTOKHOLM (426)
- 21.05 „Madame Butterfly” — opera Pucciniego (2 akt)
- RZYM (420)
- 21.00 Transmisja operetki

TEATR I MUZYKA

TEATR LETNI
Dziś i dni następnych o godzinie 21 grana będzie komedia Marlowa „Złoty wiek rycerstwa”.
TEATR KAMERALNY
Dziś i w czwartek o godz. 21.30 (tylko dwa razy) komedia muzyczna p. t. „Komediant”.

Zuchwała kradzież towaru z wozu przy ulicy Piotrkowskiej 72

W dniu wczorajszym dokonano na oczach licznych przechodniów w biały dzień niezwykle zuchwałej kradzieży 12 sztuk towaru z wozu, stojącego przed domem nr. 72 na ulicy Północnej, stanowiącego własność firmy Krushe i Ender w Pabianicach.

W chwili, gdy woźnica Stanisław Bartkiewicz, zam. w Pa-

bianicach przy ul. Łaskiej 16, zszedł z wozu, by wziąć pokwitowanie z firmy, podeszło do wozu dwóch osobników i błyskawicznie porwało 12 sztuk towaru.

Mimo zarządzonego pościgu złodzieje zbiegli wraz z łupem.

Władze policyjne wdroyły dochodzenie w kierunku ujęcia sprawców kradzieży.

Pociąg rozbił wóz

Woźnica cudem uniknął śmierci

Wczoraj rano na niezabezpieczonym przejeździe pomiędzy Czarnocinem a Rokicinanami pociąg towarowy wpadł na furmankę, którą jechał właściciel Jan SALA z Łaznowa.

Konie sposzone stukiem nadjeżdżającego pociągu szarpnęły wóz, naskutek czego Sala cu-

dem uniknął śmierci. Lokomotywa uderzyła w tył wozu rozbijając go doszczętnie. woźnica padł na ziemię w odległości kilku metrów, doznając jedynie lżejszych obrażeń cielesnych.

Konie poniosły rozbite części wozu w pole.

Lódzka kronika bokserska

Oficjalne otwarcie sezonu bokserskiego w Łodzi nastąpi w przyszłą niedzielę 4 września. Odbędzie się ono na boisku IKP przy ul. Ogródowej 28. Po defiladzie, w której udział wezmą wszystkie sekcje bokserskie klubów łódzkich, zostanie odegrany hymn państwowy, po czym nastąpi przemówienie, wręczenie dyplomów mistrzom okręgu i zasłużonym klubom, pokazy gimnastyczne i zaprawy bokserskiej. Na zakończenie odbędzie się sześć walk. Kpt. zw. ŁOZB ustalił następujące pary: waga kogucia — Wojsławski (TFSJ) — Adamiak (Zjedn.), waga piórkowa: Celmer (Wima) — Bartniak (IKP) i Augustowicz (Geyer) — Michalak I (Zjedn.), waga półśrednia: Taborek (IKP) — Szczapiński (Zjedn.), waga średnia: Kilański (KE) — Trojanowski (IKP) i Niewadził (Sokół) — Ostrowski (Geyer).

Augustowicz, który przez dłuższy czas musiał się kurować po nieszczęśliwym wypadku (wypadł z okna I-go piętra), wrócił już całkowicie do zdrowia i po kilkumiesięcznej przerwie zadebiutuje na otwarciu sezonu.

Również do zdrowia wrócił już Pisarski, któremu lekarz zdjął gipsowy opatrunek z prawej ręki. Pisarski wkrótce będzie mógł wrócić na ring, gdyż złamana kość, przedłużająca mały palec, zrosła się.

Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu pozyskała utalentowanego pięściarza wagi kogucie, Wojsławskiego, który dotychczas występował w barwach KSZO.

Mistrzostwa bokserskie okręgu łódzkiego w tym sezonie po raz pierwszy będą rozgrywane w 2-ich klasach A i B. Na podstawie mistrzostw zeszłorocznych ŁOZB zakwalifikował do klasy A sześć klubów: IKP, Geyer, Zjednoczone, Wima, KE i Hakoah. W klasie B walczyć będą: Sokół, Tur, Makabi, BK, TFSJ oraz wszystkie pozostałe kluby i rezerwy klubów klasy A.

Lódź—Pomorze mecz piłkarski

Pomorski związek piłki nożnej zwrócił się do Łodzi z propozycją rozegrania jeszcze w tym sezonie międzypokreślonego meczu piłkarskiego (na Pomorzu).

Zarząd ŁOZOPN postanowił na swym ostatnim posiedzeniu zgodzić się na tę propozycję i obecnie do uzgodnienia pozostaje termin meczu.

Joe Louis stoczy w roku przyszłym cztery walki

Mistrz świata wszystkich wag murzyn Joe Louis postanowił stoczyć w przyszłym roku cztery walki. W roku bieżącym murzyn nie rozegra już żadnego meczu.

Z kim Louis będzie walczył w przyszłym roku na razie nie wiadomo. Ustalono jedynie, że walki odbędą się w styczniu, kwietniu, czerwcu i wrześniu.

195 ctm. skoczył litwin

W Kownie rozegrany został międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Litwa — Estonia. Zwyciężyła Estonia zdecydowanie 100:63 pkt. Estończycy uzyskali szereg bardzo dobrych wyników. Kveek wygrał rzut kulą wynikiem 15,70. W biegu na 110 m. przez płotki Talmre ustalił nowy rekord Estonii wynikiem 15,3. W rzucie oszczepem Sule uzyskał poza konkursem 69,46.

Z litwinów doskonały wynik uzyskał Barnotas, który skoczył wzwyż 1,95 m., ustalając nowy rekord Litwy.

Mobilizacja automobilistów do międzymiastowego meczu Warszawa—Łódź w dniu 4 września r.b.

Doroczny, międzymiastowy ME CZ AUTOMOBILOWY WARSZAWA — ŁÓDŹ rozegrany będzie w dniu 4 września r. b.

Mecz ten ma w r. b. decydujące znaczenie o zdobyciu nagrody przechodzącej przez A. P. lub L. A. K., odbędzie się bowiem po raz trzeci z rzędu, a oboje kluby mają po jednym zwycięstwie.

AP. jak i ŁAK. przeprowadzają obecnie olbrzymią MOBILIZACJĘ SWYCH CZŁONKÓW

i sądząc dziś z perspektywy kilkunastu dni, dzielących nas od turnieju, liczba zawodników przekroczy z pewnością 150.

Po raz pierwszy mecz Warszawa — Łódź odbył się w r. 1935. Ogółem stanęło wówczas 28 zawodników: 18 z Warsza-

wy i 10 z Łodzi. Zwycięstwo łodzian w stosunku 560:512 było nieoczekiwane, ale w efekcie wspaniałe, przeciętna bowiem każdego kierowcy łódzkiego była w dwujnasób wyższa od kierowcy stołecznego. Indywidualnym zwycięzcą był wówczas warszawianin Lepkowski przed łodzianinem Schuldem i Nowakiem (AP.). Po roku przerwy odbył się

w r. ub. mecz Warszawa — Łódź po raz drugi. Na starcie stanęło 74 zawodników, liczba wówczas rekordowa, a sklasyfikowano 72 kierowców (!). Warszawa zwyciężyła Łódź w stosunku 3470:3190, ale przeciętnie jazda łodzian stała na dużo wyższym poziomie (stos. pkt. 140:110). Indywidualne zwycięstwo odniosła Halina Reulska, która zdobyła rekordową liczbę punktów — 212. Dwa dalsze miejsca zajęli łodzianie: Czylingarian i Somya.

REGULAMIN MECZU

w porównaniu z rokiem ubiegłym został w dwóch punktach zmieniony. Polega on na zjeździe do jego punktu, czytaniu map i spostrzegawczości oraz orientacji i indywidualnym działaniu w terenie. W dwóch poprzednich meczach punktem zjazdu był Łowicz. Obecnie przewidziano go do Rawy Mazowieckiej, gdzie trasa jest w niedzielę spokojniejsza. Trasa działania, w latach ub. jawna, będzie teraz do ostatniej chwili utrzymana w tajemnicy, istniało bowiem podejrzenie, że w r. ub. niektórzy zawodnicy postępowali nie fair i podpatrywali ustawianie znaków.

MECZ SKŁADA SIĘ Z DWUCH CZĘŚCI:

a) zjazdu do Rawy Mazowieckiej i b) poszukiwania w terenie. W Rawie zawodnicy otrzymają mapki 1:100,000 z wykreślonym czerwonym ołówkiem trasą, wzdłuż której będą rozstawione znaki niespotykane w terenie lub podobne do istniejących, nie dalej, jak 200 mtr. od drogi. Zadanie polega na odszukaniu jaknajwiększej ilości tych znaków oraz naniesienie ich położenia na otrzymaną mapę. Na zadanie to przewidziany jest maksymalny czas 3 godzin.

Poza członkami AP. i ŁAK. udział w meczu jest otwarty dla każdego sportowca, nawet z innych klubów, są oni jednak tylko klasyfikowani indywidualnie. Rekord punktów pod tym względem posiada red. Edward Sokop, który w r. ub. w klasyfikacji indywidualnej był czwarty, z liczbą pkt. 193, a reprezentował PTK.

„Uczmy się pływać” Transmisja z basenu ŁKS.

Aby nauczyć się pływać, należy mieć cztery zasadnicze warunki. Po pierwsze trzeba okazać nieco wytrzymałości, po wtóre musi się przełamać lęk, ów instynktowy strach przed głośniejszym brzmieniem żywiołu, jakiego jest woda. Utrzymanie równowagi na wodzie (ciężar ciała ludzkiego jest mniejszy niż ciężar wody przez nie wypartej), skoordynowanie oddechów z celowymi ruchami doprowadza do utrzymania się na powierzchni. A stać już tylko jeden „krok” do pływania.

Trwa obecnie lato w całej krajcie i pełni. Upał zmusza do kąpiel w basenach, stawach, rzekach. Aktualną jest zatem obecnie sprawa nauki pływania. W zrozumieniu potrzeb jak najszerszych sfer łódzkiego świata pracy, rozgłoszonia łódzka P. Radia zorganizowała robotnicze kursy pływackie. Na kursy zgłosiło się ponad trzystu robotników i młodocianych. Obecnie jako pewnego rodzaju akustyczne echo tych kursów nada rozgłoszonia łódzka w dniu dzisiejszym, t. j. dnia 24.VIII, wesola audycje południową na temat pływania. Początek o godz. 12.26. Będzie to transmisja w formie reportażu, który przeprowadzi Ludwik Szumlewski i Roman Chłodziński.

„OFIARA, DANA ŻEBRAKOWI. NIE PRZYNOŚI KORZYŚCI SPOŁECZYSTWU”.

Dobre wieści od Chmielewskiego W piątek łodzianin walczy w Buffalo z amerykańczykiem Williamem Hughesem

Od Zbyszka Cyganiewicza nadeszły dobre wieści o Chmielewskim. Miał on walczyć 8 sierpnia z WILLIAMEM HUGHESEM w Buffalo, ale mecz został przelożony na nadchodzący PIĄTEK, 29 B. M. Hughes - amerykańczyk jest rzekomo b. poważnym przeciwnikiem, ale ŁODZIANIN JEST DOBRZE PRZYGOTOWANY DO MECZU.

Cyganiewicz przypuszcza, że po zwycięstwie nad Hughesem Chmielewski, który ma już dobrą markę (?) spotka się z FREDEM APOSTOLIM (!), a następnie z HOSTAKIEM (!!). CHMIELEWSKI MA ZAPOCZĄTKOWAĆ SERIĘ POWAŻNYCH SPOTKAŃ ŁODZIANINA. Mecz piątkowy ma zapoczątkować serię poważnych spotkań łodzianina.

A. K. S. protestuje

przeciwko wynikowi niedzielnego meczu z Wartą, wskazując na naruszenie przepisów gry

Zarząd A. K. S. po zaznajomieniu się z relacją kierownika drużyny, który obserwował mecz A. K. S. z Wartą, wniósł w poniedziałek protest z prośbą o unieważnienie meczu.

A. K. S. protest swój oparł na artykule 8 pkt. C przepisów gry w piłkę nożną, który postanawia, że bramkarz może być zmieniony w czasie gry za uprzednim zawiadomieniem sędziego zawodów. Według dotychczasowej interpretacji P. Z. P. N., o ile bramkarz został zmieniony bez zawiadomienia

sędziego, ma być wykonany rzut karny, o ile bramkarz ten dotknął ręką piłki na polu karnym.

A. K. S. w swoim proteście stwierdza, że przy stanie 3:0 dla AKS. Warta zmieniła bramkarza Szuleca na Jankowiaka, który wszedł na boisko bez uprzedniego zawiadomienia sędziego zawodów.

Jednocześnie AKS. stwierdza, iż sędzia p. Waleczak oświadczył kierownikowi AKS. po meczu, iż nie jest mu wiadomym, by Warta zmieniła

bramkarza w czasie gry.

Ostatnim argumentem AKS., na który powołuje się on w swoim proteście, jest okoliczność, iż A. K. S. nie został zawiadomiony o zmianie sędziego Rettiga na Waleczaka.

O ile tylko okoliczności podane przez AKS. pokrywają się ściśle ze stanem faktycznym, protest drużyny chorzowskiej, która po raz pierwszy korzysta z tej drogi w swej karierze ligowej, ma wszelkie szanse uwzględnienia.

Teniści wyjechali do Zlina

W meczu z Czechosłowacją nie mamy żadnych szans

Baworowski, Hebda, Spychała i Tłoczyński wyjechali do Czechosłowacji, gdzie w piątek, sobotę i niedzielę rozegrają na kortach w Zlinie ostatni swój mecz z cyklu rozgrywek o puchar Europy środkowej.

Przeciwnikami ich będzie znakomity zespół Czechosłowacji, pokonanie którego jest nie możliwe.

Czesi wystawiają Hechta, Sible, Drobrego i Cejnara. Meneł grać nie będzie. Brak jego nie osłabia jednak drużyny go-

spodarzy, którzy dysponują kilką koma graczami o dość wyrównanym poziomie. Mają zawsze w pogotowiu dobre rezerwy. Tacy np. teniści, jak Caska czy Vodička nie wiele ustępują wyżej wymienionym.

Mecz w Zlinie zadecyduje, która z drużyn zajmie pierwsze miejsce w turnieju. W razie wyniku remisowego pierwszeństwo przypadłoby Polsce. Ale nawet i remis jest niemożliwy. Mecz przegramy i musimy zadowolić się drugą pozycją, na

którą zresztą i tak nie zasłużyliśmy, gdyż są od nas lepsi. Jedyne przez lekceważenie Jugosławii, która przysłała do nas drugi garnitur, zawodowaliśmy tak wysoko.

Puchar Europy nie będzie — przypuszczalnie — w przyszłości rozgrywany. Turniej taki — przynajmniej w formie obecnej — nie ma żadnych wartości. I dlatego powinien być albo zmo-dyfikowany, albo w ogóle skasowany.

Nieznaczny wzrost eksportu

W lipcu eksport wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego wyniósł 307.018 kg. wartości zł. 2.121.945,90; w porównaniu z eksportem w czerwcu wykazuje spadek ilości o 21.925 kg. i wzrost wartości o 60.166 zł.

W lipcu wywieźliśmy więcej towarów droższych, mniej tańszych, stąd nastąpił spadek ilości wyeksportowanych wyrobów i wzrost wartości.

W lipcu zwiększył się znacznie eksport tkanin z jedwabiu sztucznego.

Poważny wzrost wykazały również towary wełniane. Stosunkowo najpoważniejszy wzrost wartości wykazały tkaniny pluszowe, welwety i baranki półjedwabne, kapelusze i czapki.

Spadek wartości wyeksportowanych towarów wykazały tkaniny bawełniane niebarwione, materiały i wyroby dziane oraz odzież męska i dziecięca.

Litwa zaostrza kontrolę dewizową

Jak donosi prasa litewska, rząd litewski postanowił rozszerzyć znacznie zakres działalności komisji dewizowej. Wszystkie długie wobec obcokrajowców będą musiały być zarejestrowane. Obowiązkowej rejestracji podlegają również wszelkie dochody cudzoziemców, pochodzące z posiadanych przez nich nieruchomości na Litwie. Obywatele litewscy będą zobowiązani podać dochody, pochodzące z nieruchomości, znajdujących się zagranicą. Ani waluty obce, ani nieruchomości, zagraniczne, zarejestrowane w Banku Litewskim, nie będą mogły być sprzedawane bez pozwolenia komisji dewizowej. Natomiast ograniczenia, dotyczące operacji walutami zagranicznymi, zostały zniesione.

Władze policyjne i skarbowe kontrolować będą handel mąką i kaszą

Jak już donosił „Głos Poranny”, ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze ministra rolnictwa i reform rolnych do ustawy o cenach zbożowych.

Ustawa ta, jak wiadomo, przewiduje wprowadzenie specjalnych opłat od mąki i kaszy na wypadek, gdy cena żyta spadnie poniżej 20 zł. za 100 kg. Ponieważ cena ta zaraz po żniwach spadła znacznie niżej, przeto można uznać za pewne, że z chwilą wejścia w życie wspomnianego rozporządzenia, czyli z dniem 5 września b. r. opłaty od mąki i kaszy będą wprowadzone. Mają one wynosić 3 zł. od 100 kg. mąki i kaszy wszystkich gatunków, a więc żytniej, pszennej i jęczmiennej, zarówno wyprodukowanej w kraju, jak i sprowadzonej z zagranicy.

Rozporządzenie zawiera szczegółowo opracowany system kontroli nowych opłat.

Opłaty te będą pobierane w chwili wypuszczenia mąki lub

kaszy z młyna na rynek, a więc będą płacone przez młynarzy.

Mąka i kasza, od której uiszczono opłatę, będzie sprzedawana w workach, zaopatrzonych etykietami na sznurku i plombowanych w ten sposób, że nie będzie można ich otworzyć bez zerwania etykiety i plomby. Worki będą jednolite w pięciu wielkościach o zawartości 100, 80, 50, 10 i 5 kilogramów. Sklepy detaliczne i piekarnie będą musiały przechowywać zerwane etykiety przez dwa lata.

Szczegółową kontrolę nad handlem mąką i kaszą będą wykonywały władze policyjne i skarbowe. W razie stwierdzenia nadużyć lub niedokładności prócz przewidzianych w ustawie kar aresztu i grzywny, będzie przydzielony do młyna stały kontroler pilnujący przemian i obrotu.

Od 5-go września wszystkie zapasy mąki i kaszy w młynach będą musiały posiadać przepisane etykiety. Hurtownie i sklepy

detaliczne mają przed tym zgłosić do starostw posiadane zapasy — w sklepach detalicznych powyżej 500 kg.

Ustawa zwalnia od opłat przetwory zbożowe, potrzebne na własny użytek producentów rolnych (i ich pracowników), którzy otrzymają imienne karty kontroli ważne do 31 lipca 1939 roku. Na kartach tych będą odnotowywane ilości przemielonego zboża, przeznaczone na konsumpcję w każdym gospodarstwie rolnym, których nie będzie wolno sprzedawać.

W ten sposób już za niespełna dwa tygodnie mąka i kasza staną się towarami akcyzowymi, jak sól, drożdże i napoje alkoholowe, od których pobierany jest podatek pośredni. Konsumcja nie podlega żadnym ograniczeniom. Chodzi tylko o opłaty, które będą przeznaczone na podtrzymywanie cen zbóż, czyli na wypłacanie rolnikom odszkodowań m. in. pod postacią t. zw. premii wywozowej.

Handel walczy o bawełnę

„Uspołeczniony” import surowców włókienniczych nie przyniesie nam korzyści

Jak już donosił „Głos Poranny” przydział kontyngentów bawełnianych dla handlu na okres wrzesień — październik uległ redukcji. Delegatura min. przemysłu i handlu w Łodzi opracowała bowiem nowy rozdziałnik, według którego poszczególne firmy handlowe otrzymają po jednym wagonie bawełny, przy czym delegatura ostrzegła również przed zawieraniem większych transakcji na przyszłość.

Skutki tego stanowiska były przez nas obszernie omawiane. M. in. daliśmy wyraz poglądom, iż tak poważna redukcja kontyngentów, przy równoczesnym ich rozdrabnianiu, pociągnie za sobą

wzrost kosztów własnych poszczególnych przedsiębiorstw handlowych.

Sprawą tą zainteresował się również łódzki samorząd gospodarczy, który przeprowadził szereg rozmów z zainteresowanymi, celem zorientowania się w sytuacji.

Opinia samorządu gospodarczego, jak nas informują, jest po stronie przedsiębiorstw handlowych. Samorząd uważa bowiem wszelkie koncepcje o uspołecznieniu importu za nierrealne i nie wytrzymujące próby życia. Natomiast jest zdania, że handlowi importowemu należy zapewnić normalne warunki pracy i

możliwość zawarcia większych transakcji.

W wyniku odbytych konferencji na terenie samorządu gospodarczego, handel importowy przygotowuje specjalny memoriał, w którym wyłuszczone będzie nie tylko stanowisko handlarzy wobec redukcji przydziałów lecz również punkt widzenia na ewent. projektowane zmiany w strukturze importu surowców włókienniczych.

Główny nacisk położony będzie na wykazanie różnic kalkulacyjnych między przydziałem większym a mniejszym, który nie tylko odbija się na kosztach handlowych przedsiębiorstw importowych, ale i na cenie towaru.

Po otrzymaniu memoriału, samorząd gospodarczy podda go prawdopodobnie wszechstronnej dyskusji, po czym wreszcie zostanie odnośnemu departamentowi min. przemysłu i handlu przez specjalną delegację.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była nieco mocniejsza, przy obrotach średnich. Notowania: Amsterdam 299, Bruksela 89,65, Kopenhaga 115,70, Londyn 25,91, Nowy Jork kabel 5,31, Oslo 130,15, Paryż 14,56, Praga 18,31, Sztokholm 133,65, Zurych 121,55. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,28, kanadyjskie 5,26,50, floreny holenderskie — 289,10, franki francuskie 14,49, szwajcarskie 121,05, belgi belgijskie 89,40, funty angielskie 25,82, funty palestyńskie 25,40, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie odcinki do 20 koron 15,45 korony duńskie 115,15, korony norweskie 129,50, korony szwedzkie 133, liry włoskie odcinki do 50 lirów 22,60, marki fińskie 11,25, marki niemieckie srebrne 93.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami metalowymi. Notowano: Bank Polski 125, Węgiel 35 — 25,25, Cukier 39, Żyrardów 61 — 61,50, Ostrowiec 68,75 — 68,50, Lilpop 38,50 — 39.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była również mocniejsza, przy większych obrotach 4 1/2% pożyczką wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I emisja — 84,50 — 85, seria 95, II emisja — 83,25 — 83,63, 4 proc. dolarowa 42,75 — 43, 4 1/2% pożyczką wewnętrzną 67,25, drobne odcinki 67, 4% konsolidacyjna 67,25, drobne odcinki 67, 5 proc. konwersyjna 70,25, drobne odcinki 69,50, 4 i pół proc. ziemskie 65,50 — 65,75 — 65,50, 4 i pół proc. listy ziemskie zastawne m. Łwowa 65, 5 proc. Warszawy z roku 1933 — 74, drobne odcinki 74,25 — 74,50, 5 proc. Łodzi z roku 1933 — 66,25, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja — 77,25.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	sprzedaż kupno
Dolarowa	43,00 42,75
Inwestycyjna I em.	84,00 83,75
Inwestycyjna II em.	83,00 82,75
Konsolidacyjna	67,25 67,00
Wewnętrzna	67,50 67,25
Konwersyjna	70,00 69,75
5% listy zast. Tow. Kr. m. Łodzi, seria X	66,75 66,50
Bank Polski	126,00 125,00
Tendencja niejednorodna	

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszonica jedn.	22,35 — 22,75
Pszonica zbier.	22,00 — 22,25
Żyto I	16,50 — 16,75
Jęczmień przem.	15,00 — 15,50
Jęczmień nowy	15,00 — 15,00
Owies jednolity	16,25 — 16,25
Rzepak	42,50 — 43,50
Makuchy łniane	19,50 — 20,50
Ziemniaki jadalne	4,00 — 5,00
Mąki pszenne mniej gr. 50	
Mąki żytnie mniej gr. 25	
Mąka żytnia raz.	20,50 — 21,50
Groch Victoria	26,50 — 28,50
Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna.	
Ogólny obrót 1316.	

Optymizm na giełdzie trwa
Zwyzka kursów utrzymuje się nadal

Na rynku walorów tendencja dla papierów procentowych oraz dywidendowych była w dalszym ciągu mocniejsza. Sfery giełdowe wczorajszą wyższą tłumaczą wzrostem zleceń zarówno ze strony publiczności, jak i zawodowych giełdziarzy.

Omawiając wczoraj sytuację na rynku walorów nadmieniliśmy, iż sfery giełdowe ożywione są pewnym optymizmem. To też z chwilą zahamowania realizacji zysków, kursy przybrały na sile, przy czym niektóre papiery wykazały, jak na nasze stosunki — dość znaczną poprawę.

Niewątpliwie odgrywa tutaj również pewną rolę optymistyczna ocena sytuacji przez giełdy zagraniczne, które notują wyższe.

Transakcji dokonano wczoraj według kursów następujących:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna nie zanotowała zmian; za grubsze odcinki płacono 67, żądano 67,50, zaś za drobne 66,75 kupno, 67,25 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna, której ciągnięcie nastąpi w najbliższych dniach, doznała poważniejszej wyżki. I em. poprawiła się o 100 pkt. i obracano nią po 84,75 w placeniu, 85,25 w żądaniu. Natomiast II em. tej pożyczki po-

prawiała się tylko o 60 pkt., osiągając kurs 83,40 kupno, 83,90 sprzedaż.

5 proc. pożyczka konwersyjna zwykowała o 25 pkt.: za grubsze odcinki płacono 70, żądano 70,50, zaś za drobne — 69,25 kupno, 69,75 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa po pewnych wahaniach ostatecznie poprawiła się o 50 pkt. Papierem tym obracano po 42,75 w placeniu, 43,25 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna utrzymała się na poziomie poprzednim. W dalszym ciągu obracano nią po 67 kupno, 67,50 sprzedaż. Drobnyimi odcinkami tej pożyczki obracano po 66,75 kupno, 67,25 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V nie wykazały zmian. Nadal obracano nimi po 65,25 w placeniu, 65,75 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy z roku 1933 poprawiły się o 25 pkt.: za grubsze odcinki płacono 73,75, żądano 74,25, zaś za drobne — 74,25 kupno, 74,75 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z roku 1933 nie wykazały zmian. W dalszym ciągu obracano nimi po 66 w kupnie, 66,50 w sprzedaży.

Również na rynku akcyjnym sytuacja doznała poprawy. Jakkol-

wiek poprawa wczorajsza nie objęła akcji Banku Polskiego, który uważany jest przez naszą publiczność za papier sztandarowy, jest ona niemniej widoczna.

Zdaniem sfer giełdowych akcje Banku Polskiego przekroczyły już znacznie parytet i jakkolwiek przyniosą znaczną dywidendę, nie są jednak narazie materiałem dla spekulacji. To też kurs ich utrzymał się w ramach 124,50 kupno, 125,50 sprzedaż. Natomiast akcje Zakładów Żyrardowskich odzyskały utracone niedawno 150 pkt. i obracano nimi po 61 kupno, 62 sprzedaż.

PROSTKI
MIGRENO-NEPVOSIN
KOCUTEK
GRZYPA, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBOWIĘ
ZADZIAŁA PROSTKI TYLKO W INDEKSYCHY TORBIŚCIACH.

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK.
Otwarcie z dnia 23.VIII
Październik 8,18, grudzień 8,26, styczeń 8,26, marzec 8,27, maj 8,26, lipiec 8,24.
Srodek 1 i 2: październik 8,20, grudzień 8,27, styczeń 8,28, marzec 8,28, maj 8,27, lipiec 8,25.

DLA CHORYCH na raptury (przepukliny), skrzywie!!
nie kregoslupa i różne kalectwa!!

Specjalne bandaże ortopedyczne, które z największym skutkiem wstrzymują najstarszarsze i najbardziej niebezpieczne raptury pachwiny, pępka i brzucha, największych rozmiarów jak głowy dziecka i głowy ludzkiej u mężczyzn, kobiet i dzieci. — Specjalne bandaże ortopedyczne na raptury powrotne po operacji oraz specj. bandaże (pasy brzuszne) po operacji ślepej kiszki na obniżenie żołądka, wnetrzości, obwisłe brzuchy i wypad macicy. Dla cierpiących na skrzywienie kregoslupa (garby), gruźlicę kości i paraliż ortopedyczne. — Specjalne lecznicze gorsety, prostotrzymacze, aparaty ortoped. różnych systemów. Sztuczne nogi i ręce aluminiowe (protezy) dla amputowanych. Na płaskie bolesne stopy (platfus) specjalne wkładki ortoped. i form gipsowych z najszlachetniejszego (duraluminium).

SPECJALNY ZAKŁAD ORTOPEDCYJNY
Spec. Ortop. J. RAPAPORT
obecnie ZAWADZKA 8
Tel. 221-77 (dawniej Wólczńska 10).
Ceny przystępne 30-letnia praktyka
UWAGA: Dla ubezpieczonych w Ubezpiec. Społ. znaczne ulgi.

NOWOŚĆ ORTOPEDCYJNA
Spuchnięte kostki u nóg, nabrażenia żyłne we wszystkich podobnych bolesnych przypadkach natychmiastową ulgę przynosią chirurgiczne pończochy marki „Ideal Gum”. — Oryginalne pończochy z tkaniny z gumą, oraz formatory gumowe na grube nogi, niewidoczne pod najcięższą jedwabną pończochą, przywracają wysmukłość i zgrabność zwalniają od cierpień i bólu.

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Początek 9. 4
Dziś i dni następnych!
Najbardziej błyskotliwy film, który budzi wybuchy szczerego śmiechu od początku do końca!
24 GODZINY MIŁOŚCI
W r. gł. **Bette Davis**

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Początek 9. 4
Dziś i dni następnych! — Potężny dramat, ilustrujący walkę między obowiązkiem a miłością.
Walka o życie dwojga kochanków
Ostatni alarm
W rol. główn. **Konstance Bennet, Oskar Homolka**
Douglas Montgomery. — Ceny miejsc od 54.

DOKTOR
KLINGER
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
przeprowadził się na
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

SANATORIUM
„TEOFILÓW” (pod Łodzią)
dla nerwowo i psychicznie chorych,
REKONWALESCENTÓW
I NIEDOROZWINIĘTYCH DZIECI
D-ra A. SZMIRGELDA
Łódź, Śródmiejska 27, tel. 151-89

LEKARZ - DENTYSTA
S. Fiszmanowa
POWRÓCIŁA
Zawadzka 26, tel. 262-86
Godz. przyjęć od 3-7 pp.

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chordb kobiecych i akuszerki
POWRÓCIŁ
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

Dr. Józef Wajnszok
powrócił
Cegielniana 30, tel. 102-02

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich
defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez
ślądów sepcacyjnych włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

Obwieszczenie o licytacji
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 2 września 1938 roku o godzinie 10 - 16-ej w lokalu zobowiązanego, przy ul. 11 Listopada 122, celem uregulowania zaległych należności podatku dochodowego na rzecz 2 Urzędu Skarbowego, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:
Smary w beczkach, 25 beczek a 100 kg Cena szac. zł. 500.—
20 sztuk beczek żelaznych zł. 200.—
1 maszyna do pisania zł. 200.—
Zajęte przedmioty można oglądać dnia 2 września 1938 roku od godz. 10-ej w lokalu zobowiązanego.
Za Kierownika Urzędu Skarbowego: (-) (podpis nieczytelny)
Kierownik Działu Egzekucyjnego

13 URZĄD SKARBOWY
W ŁODZI
Dnia 20 sierpnia 1938 r.

Obwieszczenie o licytacji
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 2 września 1938 roku o godzinie 9-ej w lokalu zobowiązanego, przy ul. 11 Listopada 29, celem uregulowania należności skarbowych, t. w. 7461., na rzecz 13 Urzędu Skarbowego w Łodzi, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości u Cytryna Henda:
1 kredens pokojowy z gablotką Cena szac. zł. 80.—
1 stół owalny ciemny zł. 25.—
Krzesa i fotele, obite ceratą, 6 sztuk zł. 48.—
1 aparat radiowy na prąd, f-my „Philips” zł. 80.—
1 stolik do radia zł. 15.—
1 żyrandol 7 płom., 6 kloszy zł. 40.—
1 duży kielich kryształowy zł. 20.—
5 salaterki i 2 lampki kryształowe, 7 sztuk zł. 35.—
1 garderoba 3-drzwiowa z lustrem zł. 80.—
1 toaleta jasna zł. 60.—
2 nocne stoliki, jasne zł. 20.—
1 tapczan, kryty brązowo zł. 35.—
1 kredens kuchenny, seledyn zł. 15.—
Stół kuchenny i węglarka, 2 sztuki zł. 15.—
Zajęte przedmioty można oglądać dnia 2 września 1938 roku od godz. 8-ej do godz. 18-ej w lokalu zobowiązanego, przy ul. 11 Listopada 29.
Naczelnik Urzędu Skarbowego: (Okrągła pieczęć).

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE (obie szkoły posiadają pełne prawa)
i LICEUM HUMANISTYCZNE
im. Cecylii Waszczyńskiej
w Łodzi, ul. Legionów 15
tel. 219-00

Początek roku szkolnego i egzaminów powakacyjnych 3-go września o godz. 9-ej.
Kancelaria przyjmuje zapisy codziennie w godz. 9 — 14.

Gimnazjum Męskie im. P. O. W. (dziennie)

w Łodzi, ul. Śródmiejska 5, tel. 226-48

przyjmuje zapisy do klasy I i II
Egzaminy rozpoczną się po wakacjach 29 sierpnia rb.
Czesne wynosi 35 złotych miesięcznie.
Sekretariat czynny codziennie od 10 do 12 i od 18 do 21

Ogłoszenia drobne

Lokale

WE LWOWIE w najlepszym centrum handlowym 6 ubik. 130 m.² na skład fabryczny lub zastępstwa zaraz do oddania. Posiada fachowe wiadomości jest właśc. tej realności. Oferty pod „Ewent. zabezpieczenie” biuro dzienników, Lwów, Kościuszki 2.

DLA STARSZEJ pani potrzebny na stale w centrum miasta pokój umeblowany z częścią używalnością kuchni i telefonu na pierwszym — drugim piętrze lub wyżej z windą. Oferty telef. 107-35 i 128-66.

2 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami w nowym domu, do wynajęcia: Lipowa 23. —2

DO WYNAJĘCIA od 1 października 2 pok. z kuchnią oraz 3 pok. z kuchnią z wszelkimi wygodami. — Wiadomość tel. 206-67 od godz. 10—12. 459—2

INSTYTUCJA społeczna mająca reprezentacyjny lokal przy ul. Piotrkowskiej poszukuje współlokatora. Telef. 265-14 w godz. 12—16. 463—2

2 PIĘKNE frontowe pokoje przy Piotrkowsk., nadające się na biuro, gab. lekarski zaraz do odnajęcia. Telef. 265-14 w godz. 12—16. 464—2

Różne

CZYSZCZĘ suchym chemicznym sposobem sufity, tapety i ściany a także naprawiam pęknięcia. Wiadomość: Zawadzka Nr. 6. Tel. 277-75.

POSZUKUJĘ spółnika z kapitałem 6—7000 zł. Zysk wysoki. Oferty do adm. „Głosu Poran.” pod „Zysk wysoki”.

FOTOKOPIA elektryczna jakiegobądź dokumentu imituje oryginał. Kokotek, Cegielniana 53.

ZAGINIONE zostało pozwolenie przywozu nr. 023712 z dnia 21.4 1938 r. nr. HZ 3027-LD na 2200 kg. odpadków wełnianych. U. Kozłowski i S-wie, Łódź, Sienkiewicza 29. 3455—3

Kupno i sprzedaż.

DO SPRZEDANIA: 1 zespół przedalni, wilk, szarpacz. 1 centryfuga, maszyny wykończalnicze. Informacje udziela J. Szternfeld, Tomaszów-Maz., Św. Antoniego Nr. 5. 457-3

DO SPRZEDANIA draparka Gessnera 24 waley w dobrym stanie. Tel. 205-79.

Dr. med.
Michał WEJS
choroby wewnętrzne i dzieci
Łódź, Lagiewnicka 25, tel. 215-18
POWRÓCIŁ

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia z dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej



DR. MED.
S. LEWIN
CHOROBY WEWNĘTRZNE
POWRÓCIŁ
Lipowa 6
(Al. 1 Maja 28) Tel. 192-43.

DR. MED.
P. KOTOK
choroby wewnętrzne
ordynuje
na Wiśniowej Górze
willa Agińskiego (przy lesie) Tel. 43

Dr. med. **HELLER**
Spec. chorób wenerycznych, moczopięciowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8—11 i 4—8 wiecz.
w niedziele i święta od 10—1 pp.

Dr. **STANISŁAW JUSTMAN**
NEUROLOG
przyjmuje czasowo od 4—6
Piramowicza 15, mieszk. 23
Tel. 138-99, 138-35

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
Przyjmuje: od 3—5 i od 6—7½ w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

„GŁOS PORANNY”
otrzymać można:
1) w **TEOFILOWIE, INOWŁODZU** i okolicznych letniskach u Le-wenberga;
2) na **WIŚNIOWEJ GÓRZE** u Jam-nika, willa Kawuli oraz u Awroni-ma, willa Hoffmana, koło ba-senu;
3) w **PODĘBINIE, TUSZYN-LE-SIE** i na **SCHODOWEJ GÓRZE** u Awronima, willa Tylińskiego.
4) w **KALACH** pod Łodzią u Krysz-tała, zam. u gospodarza Serana

RESZTKI na mundurki i fartu-chy szkolne w gatunkach wy-horowych po cenach bardzo przystępnych. Wólczajska 7 m. 23. 832—16

Posady
POSZUKUJĘ pracy biurowej. Posiadam praktykę. Dzwonić 2—4, 108-95.

Przetarg.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na budowę domu biurowego dla Zarządu Miasta przy ul. Lindleya.
Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności Nr. 14, III piętro w pokoju Nr. 44, do dnia 6. IX. 1938 roku do godz. 11 rano w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).
Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, II piętro, w pokoju Nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.
Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości zł. 7500.— należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.
Łódź, dnia 23 sierpnia 1938 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Uczcie się zawodu!

Z dniem 5 września r. b. rozpoczyna się nauka na następujących kursach zawodowych przy T-wie „ORT”:
Kursy rzemieślnicze.
bielizniarstwo,
krawieczyzna,
gorseciarstwo,
modniarstwo,
galanteria skórzana artystyczna,
grafika reklamowa i dekoracja wystaw sklepowych.
Zawody przemysłowe (czynne przez cały rok).
tkactwo kortowe i angielskie,
trykotarstwo,
pończosznictwo,
skracalnicтво,
mechaniczne szycie trykotaży wyrób swetrów.
Zapisy przyjmuje i informacji udziela kancelaria T-wa „ORT” w Łodzi, Wólczajska 27, tel. 11-123 w godzinach biurowych.

LEKARZ - DENTYSTA
S. Watnicka
POWRÓCIŁA
Napiórkowskiego 65
(róg Lubelskiej) tel. 172-33
Przyjmuje 9—1 i 5—8 w.

Do akt. Nr. Km. 991 | 58
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 sierpnia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul.
Piotrkowskiej 81
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:
różnych przyborów sportowych, łyżew, butów do łyżew, radioaparatów, kalki biurowej, maszyn do zszywania pończoch i trykotaży, 2 ubrań męskich, pomocnika kredensu, urządzenia sklepowego i roweru oszacowanych na łączną sumę zł. 4680.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 8.8. 1938 r.
Komornik (-) Marian Lipiński

Do akt. Nr. Km. 1352 | 38 | II
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 sierpnia 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej 240
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:
waty, mydła toaletowego, perfum, wody kolońskiej, urządzania sklepu, pudru i kremu
oszacowanych na łączną sumę zł. 515.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 11.8. 1938 r.
Komornik: (-) Anisierewicz
Sprawa f. „Olla”
p-ko Marii Pływackiej

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWŻEBRACZEGO”